ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 3 445 NR 300 (20420)

ŚRODA
30|12|2020

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

strefa 3 młodości

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)

Fot. Archiwum zespołu

Anibabki mają nadzieję na lepszy rok \10

BIURO OGŁOSZEŃ GAZETY OLSZTYŃSKIEJ ZAPRASZA DO NOWEJ LOKALIZACJI

#DBAJMYOSIEBIE
NOŚ MASECZKĘ

89 539-74-80
89 539-74-81

b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl
Pracujemy od poniedziałku do piątku w godz. 7⁰⁰ do 15⁰⁰

Budynek Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Generała Józefa Bema 5, parter
(wejście od ronda Bema)

39920otbs-E-K

eprasa.pl b4d063008d

Ostródzki amfiteatr jak forteca

W OSTRÓDZIE TRWAJĄ PRZYGOTOWANIA DO „SYLWESTRA MARZEŃ" TVP2. IMPREZA ODBĘDZIE SIĘ W OSTRÓDZKIM AMFITEATRZE, GDZIE TRWA BUDOWA SCENY. TRUDNO JEDNAK DOJRZEĆ, JAKIE ATRAKCJE CZEKAJĄ WIDZÓW, BO WOKÓŁ STANĄŁ WYSOKI PŁOT OKLEJONY CZARNĄ FOLIĄ.

Ostródzki amfiteatr jest jak forteca. Wokół niego stanął wysoki płot oklejony czarną folią. Zza niego słychać tylko odgłosy pracującej tam ekipy stawiającej scenę i montującej atrakcje, jakie towarzyszyć będą sylwestrowej zabawie. Samochody ekipy technicznej szczelnie wypełniły parking przy amfiteatrze. W poniedziałek można było zauważyć z daleka próby świateł, bo odbijały się kolorowo w wodach Jeziora Drwęckiego.

Kto wystąpi w Ostródzie? Na scenie ostródzkiego amfiteatru wystąpią m.in. Cleo, Zenon Martyniuk, Marcin Miller, zespoły Zakopower i Golec uOrkiestra oraz zwyciężczynie Eurowizji Junior — Roksana Węgiel i Viki Gabor. Z zagranicznych wykonawców zobaczymy Thomasa Andersa z Modern Talking, Francesco Napoli i Helenę Vondráčkovą. Organizator zaprasza na szampańską zabawę... przed telewizorem.

Jak to się ma do kwarantanny narodowej wprowadzonej przez rząd od 28 grudnia do 17 stycznia? Wyjątkowy rygor z zakazem przemieszczania się zaplanowany na noc sylwestrową miał obowiązywać od godz. 19 w dniu 31 grudnia do 1 stycznia do godz. 6.00. Teraz jednak okazuje się, że rząd rezygnuje z tzw. godziny policyjnej. W trakcie niedzielnej konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki poinformował, że rząd nie planuje wprowadzenia godziny policyjnej w sylwestrową noc, apelując jedynie o nieprzemieszczanie się. Jednak formalne ograniczenie w przemieszczaniu się będzie obowiązywać, w myśl rozporządzenia, które pozwala tej nocy na przemieszczanie się tylko w celu „wykonywania czynności zawodowych lub zaspokajania niezbędnych potrzeb". Można więc wyjść z psem na spacer i po aspirynę do apteki, ale niewiele ponadto.

NATOMIAST W NIEDZIELĘ 27 GRUDNIA W DZIENNIKU USTAW POJAWIŁO SIĘ NOWE ROZPORZĄDZENIE, KTÓRE WPROWADZA ZMIANY DO ROZPORZĄDZENIA Z 21 GRUDNIA 2020 R. WS. USTANOWIENIA OKREŚLONYCH OGRANICZEŃ, NAKAZÓW I ZAKAZÓW W ZWIĄZKU Z WYSTĄPIENIEM STANU EPIDEMII.

W tym przypadku ograniczenia mają zostać zniesione „dla osób bezpośrednio zaangażowanych w przygotowanie treści wykorzystywanych przez nadawców posiadających koncesję, o której mowa w art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2020 r. poz. 805), w związku z wykonywaniem zadań zawodowych lub działalności gospodarczej związanej z przygotowaniem treści wykorzystywanych przez tych nadawców". To wszystko żeby nie było wątpliwości, że „Sylwester Marzeń" TVP2 jest w pełni legalny? Majstrowanie przy rządowych rozporządzeniach dla potrzeb jednej imprezy w Ostródzie i jednej telewizji jest mało poważne — najoględniej mówiąc. Co już odbiło się szerokim echem w mediach ogólnopolskich, pojawiły się nawet głosy wzywające do bojkotu imprezy w Ostródzie.

Co na to wszystko ostródzianie? Zdania są podzielone. Panuje jednak powszechna opinia, że skoro publiczność ostródzka i tak nie będzie mogła wejść do amfiteatru, ani nawet pospacerować obok w sylwestrową noc, by posłuchać na żywo koncertu, to równie dobrze można było zorganizować go w studiu na Woronicza. Mieszkańcy najbardziej zniesmaczeni są tym, że zostali pozamykani w domach, gdy inni mogą i będą się bawić.

— Jak te wszystkie obostrzenia mają się do organizacji sylwestra przez TVP w Ostródzie? — pyta pani Agnieszka na naszym fanpage'u. — Kurski i jego gwiazdy będą mogli być poza domem? A nie, przepraszam będą wykonywać swoje obowiązki służbowe...

Z kolei pani Hanna zauważa:

— Ostróda reggae kocha, a za disco polo dziękujemy...

Inni jeszcze zwracają uwagę na niedawne ograniczenia i nagłe poluzowanie prawa dla potrzeb ostródzkiej imprezy:

— To na wigilię tylko pięć osób mogło przyjść, a na Zenka Martyniuka cały amfiteatr? To absurd jakiś jest — uważa pani Janina.

Tu należy podkreślić, że koncert odbędzie się bez publiczności, jedynie z udziałem tancerzy. Nie brakuje też głosów, że to dobrze, że ktoś zadbał jednak o jakąś rozrywkę w sylwestrową noc. Według ramówki TVP2, „Sylwester marzeń z Dwójką 2020" zacznie się o godz. 19:55 i potrwa do 0:15, a potem zacznie się powtórka.

Jak będzie reagowała policja?

— Dla nas sylwester to zawsze czas wzmożonej pracy — mówi mł. asp. Anna Balińska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Ostródzie. — Tej nocy na ulicach będzie więcej patroli. Będziemy sprawdzać, czy mieszkańcy stosują się do obowiązujących z powodu pandemii zakazów i nakazów, także do ograniczenia w przemieszczaniu się. W zależności od sytuacji będziemy podejmować odpowiednie kroki. Nam przede wszystkim zależy na tym, żeby było bezpiecznie i żeby porządek publiczny był zachowany. Mamy nadzieję, z wszystko przebiegnie bez problemów. **BCL**

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk wydawca@gazetaolsztynska.pl
Mirosław Wieczorek
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl
WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Bartosz Orliński

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA
89 539 76 65
prenumerata@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82–300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
fax 55 236 17 51

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
tel./fax 55 236 16 99
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10–364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl b4d063008d

Autobus odjechał z jego bagażem

ARTUR KUBACKI JECHAŁ Z HAMBURGA NA ŚWIĘTA DO RODZINY W OSTRÓDZIE. GDY WYSIADŁ NA CHWILĘ NA PRZYSTANKU W ŚWIEBODZINIE, JEGO AUTOBUS ODJECHAŁ. ZOSTAŁ BEZ KURTKI I BEZ BAGAŻU, KILKASET KILOMETRÓW OD DOMU.

Fot. Pixabay.com

Wszystko zaczęło się w piątek 18 grudnia, gdy Artur Kubacki wsiadł do autobusu w Hamburgu, by nim dojechać do Warszawy i stąd na święta do rodziny na Mazurach. Dojechał tylko do przystanku w Świebodzinie.

— Gdy autobus się zatrzymał wyszedłem skorzystać z toalety, jednak widząc kolejkę przed drzwiami zrezygnowałem — wspomina pan Artur. — Sprawdziłem jeszcze kurs euro w kantorze i postanowiłem wrócić do autobusu. Od wyjścia z autobusu minęły może 3-4 minuty. I okazało się, że autobusu już nie ma. Sprawdziłem jeszcze parking, bo myślałem, że może kierowca przeparkował w inne miejsce, ale zobaczyłem tylko znikające światła na rondzie.

Autobus odjechał, zostawiając pasażera w grudniu bez kurtki, bez bagażu, na pustym parkingu przy stacji paliw. Pierwszy telefon na infolinię wykonał od razu o 16.01, ale konsultantka po podaniu numeru rezerwacji rozłączyła się. Cały czas dzwonił wybierając wariant zgłoszenia: zagrożenie bezpieczeństwa. Kolejne udane połączenie z konsultantką miało miejsce o 16.18, podczas którego usłyszał, że osoby pracujące na infolinii nie mają kontaktu z załogą autobusu. Otrzymał też informację: „Pozostawiony bagaż może Pan odebrać na stacji końcowej Pana przejazdu (Warszawa Zachodnia), będzie czekał na Pana w naszym biurze, jeżeli kierowca go tam zostawi".

— Końcówka tej informacji jest dość absurdalna — napisał pan Artur w informacji do biura firmy. — Zostawiacie pasażera na przystanku, jego bagaż dalej jedzie waszym autobusem i jeszcze kierowca może go nie zabrać? Na pokładzie było około 20-25 osób, czy naprawdę tak trudno jest pilotowi kursu (lub kimkolwiek jest drugi członek załogi) na każdym z pięciu przystanków pośrednich policzyć pasażerów?

Dalej Artur Kubacki radzić musiał sobie sam. Miał niesamowite szczęście, że znalazł BlablaCara, który dowiózł go kilka kilometrów od stacji końcowej autobusów firmy przewozowej. Dalej dojechał Uberem. Dotarł do busa, z którego wysiadł w Świebodzinie, już na parkingu w Warszawie Zachodniej, ale stał zamknięty na cztery spusty. Zapytał ochroniarza gdzie tu jest biuro rzeczy znalezionych firmy przewozowej. „Tutaj nie ma czegoś takiego, może na Marymoncie" — usłyszał.

— Stanąłem jak wryty — mówi Artur Kubacki. — Jeszcze kilka godzin temu zapewniano mnie, że mój bagaż będzie tu na mnie czekał, a tu znowu niespodzianka, a ja za chwilę mam następny transport do domu na Mazurach. Na moje szczęście, jechałem do rodziców na święta. Mam tu jeszcze kilka ciuchów, których nie zabrałem ze sobą do Niemiec. Inaczej pozostałbym w tym, w czym przyjechałem.

Co zostało na pokładzie przewoźnika? Walizka z rzeczami i prezentami dla rodziny, a w przedziale pasażerskim kurtka, plecak z laptopem, czytnikiem e-book i drobną elektroniką. Wartość bagażu ok. 8 tysięcy złotych. Po jakimś czasie dostał od przewoźnika informację, że jego czerwona torba z luku bagażowego się znalazła i jest do odbioru w Warszawie, ale plecaka i elektroniki nie ma. Przewoźnik poradził, by sprawę kradzieży zgłosić policji, bo za rzeczy pozostawione w autobusie nie odpowiada.

„Skontaktowałem się z kierowcą który przyjechał kursem do Warszawy, jedyny przedmiot jaki został znaleziony to czerwona torba w luku bagażowym — poinformował go jeszcze Dominik Stańczak z firmy przewozowej. — Może Pan sprawę plecaka zgłosić na policję, z mojej strony nie jestem w stanie nic więcej zrobić, bagaż na pokładzie zgodnie z regulaminem jest przewożony pod opieką pasażera".

Po podróży z nieplanowanymi przygodami, 1 stycznia Artur Kubacki musi wracać do Niemiec. — Tam przechodzę 10-dniową kwarantannę i wracam do pracy — dodaje. — Zapłaciłem za bilet, ale nie dojechałem do miejsca przeznaczenia, poniosłem dodatkowe koszty i jeszcze straciłem podręczny bagaż. Będę domagał się od przewoźnika zwrotu tych kosztów.

Co na to przewoźnik? Wyjaśnił pasażerowi krótko:

„Parking w Świebodzinie jest zwykłym przystankiem na trasie, nie jest punktem do wykonywania przerw technicznych czy pauz (jeżeli przerwa ma miejsce, to kierowcy o tym informują, podając konkretną godzinę przerwy). Pasażer zatem nie powinien opuszczać autobusu – zatrzymanie się było tylko w celu zabrania/wysadzenia pasażerów na przystanku. W takich sytuacjach kierowcy nie liczą pasażerów przed odjazdem".

BARBARA CHADAI-LAMCHO

eprasa.pl b4d063008d

Gmina Pasłęk samorządowym liderem edukacji

OD 10 LAT ZA SZCZEGÓLNE OSIĄGNIĘCIA W DZIEDZINIE POLITYKI OŚWIATOWEJ I ZARZĄDZANIA SZKOLNICTWEM WYRÓŻNIANE SĄ NAJLEPSZE GMINY, POWIATY I WOJEWÓDZTWA. TYTUŁ „SAMORZĄDOWEGO LIDERA EDUKACJI" TRAFIŁ PO RAZ PIERWSZY DO GMINY PASŁĘK.

Ideą programu „Samorządowy Lider Edukacji", od pierwszej jego edycji w 2011 roku, jest identyfikowanie, nagradzanie i promowanie jednostek samorządu terytorialnego, które posiadają szczególne osiągnięcia w dziedzinie rozwoju edukacji i systemu oświaty, a także podnoszenie jakości działań samorządów w sferze lokalnej polityki edukacyjnej — przekazują organizatorzy.

Fot. UMiG Pasłęk

Wiesław Śniecikowski podziękował i pogratulował przedstawicielom pasłęckiej oświaty

Otrzymanie tego prestiżowego tytułu to zdecydowanie powód do dumy i znak, że gminne placówki oświatowe stoją na bardzo wysokim poziomie.

Jeszcze przed świętami, 22 grudnia, w gabinecie burmistrza Pasłęka odbyło się spotkanie, podczas którego Wiesław Śniecikowski podziękował i pogratulował przedstawicielom pasłęckiej oświaty. — Podkreślił, że dzięki wspólnej pracy uzyskany certyfikat przyczyni się do budowy wizerunku naszego miasta jako samorządu innowacyjnego, nowoczesnego i dbającego o edukację, a wspieranie edukacji i oświaty jest niezwykle istotną kwestią dla władz samorządowych — informuje UMiG Pasłęk.

Władze podkreślają, że aktywne działania samorządu na rzecz rozwoju lokalnej oświaty, jakości kształcenia i wychowania oraz poprawę i unowocześnienie miejskiej bazy oświatowej, daje wiele satysfakcji, ale i możliwość prezentacji wspólnych osiągnięć i sukcesów. Najlepszym tego dowodem niech będzie otrzymane wyróżnienie i certyfikat lidera edukacji.

Organizatorem merytorycznym konkursu jest Fundacja Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego, a certyfikat przyznano gminie Pasłęk na okres 12 miesięcy.

— Certyfikat potwierdza, że uhonorowana nim jednostka samorządu terytorialnego realizuje lokalną politykę edukacyjną w sposób wzorcowy: nowoczesny, innowacyjny, zgodny z potrzebami interesariuszy JST, z uwzględnieniem aktualnych wyzwań demograficznych, kulturowych, gospodarczych i społecznych. Certyfikat „Samorządowy Lider Edukacji" stanowi potwierdzenie przestrzegania przez JST najwyższych standardów jakościowych w dziedzinie zarządzania lokalną przestrzenią edukacyjną — czytamy w przekazanym gminie dokumencie. KK

Razem w muzyczną podróż

Przed nami naprawdę nietypowy wieczór sylwestrowy, ale nie oznacza to, że zabraknie dobrej zabawy. Robert Furs zaprasza wszystkich na muzyczną podróż do Francji, która odbędzie się już 31 grudnia. Jak dołączyć do wycieczki?

Nadal nie masz sylwestrowych planów, a domowe rozrywki już dawno ci się znudziły? Daj się porwać na wieczór w klimacie najpiękniejszych francuskich melodii. — Zapraszam serdecznie do obejrzenia koncertu „Francja dźwiękiem malowana", który został nagrany z inicjatywy Centrum Polsko-Francuskiego w Olsztynie — przekazuje Robert Furs, elbląski wirtuoz akordeonu.

— Koncert przeplatany jest ujęciami filmowymi z francuskiej wsi, winnic i Paryża. To prawdziwa podróż do Francji, a piękna muzyka ukoi serce w ten trudny czas — przyznaje artysta.

Robert Furs to nie tylko akordeonista, ale i pianista i dyrygent. Absolwent Akademii Muzycznej w Bydgoszczy i Akademii Muzyczne im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku. Odpowiedzialny za popularyzację akordeonu jako instrumentu solowego. Dotychczas ukazały się dwie płyty Roberta — „Furs Accor" i „Electric Radiator", a w tym roku dołączyła do nich „The Sound of France" wydana dzięki Stypendium Artystycznemu Prezydenta Miasta Elbląga i przy wsparciu Centrum Polsko-Francuskiego. Na krążku znalazły się instrumentalne aranżacje znanych i lubianych utworów francuskiej sceny muzycznej takich jak Joe Dassin, Edith Piaf czy Yann Tiersen.

Premiera zarejestrowanego w Elblągu koncertu „Francja dźwiękiem malowana" już w sylwestrowy czwartek o 20 na facebookowym portalu Centrum Polsko-Francuskiego Côtes d'Armor — Warmia i Mazury w Olsztynie. KK

REKLAMA

Wójt Gminy Elbląg

uprzejmie informuje, iż zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Elbląg oraz zamieszczone na stronach internetowych Urzędu wykazy nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem oraz do zbycia, stanowiących własność Gminy Elbląg. Wykazy będą wywieszone od 30.12.2020 r. do 20.01.2021 r.

66120see1-a-M

73 spektakle i 2 premiery

Wielkimi krokami zbliża się koniec roku 2020. Wszyscy wiemy, że nie należał on do najłatwiejszych, między innymi dla instytucji kultury. Pomimo wielu utrudnień Teatr im. Aleksandra Sewruka w Elblągu może pochwalić się jednak wieloma osiągnięciami.

Kiedy rok 2020 się rozpoczął, nie przypuszczaliśmy, że dość szybko będziemy musieli zmienić nasze plany. Nie tylko teatralne oczywiście. Większość zaplanowanych imprez nie odbyła się w planowanych terminach, inne nie odbyły się w ogóle — czytamy na stronie teatru.

Jednostka w miarę możliwości realizowała jednak swoje działania, o których dowiadujemy się z opublikowanego podsumowania.

I tak, Teatr im. Aleksandra Sweruka wspólnie z Elbląskim Towarzystwem Kulturalnym zrealizował cykl spotkań artystycznych „Scena przy stoliku". Od stycznia odbyło się 5 spotkań w teatrze, 4 on-line i 7 podczas XXIII Letniego Salonu Muzycznego Bażantarnia 2020.

— Od stycznia do ostatniego możliwego momentu zagraliśmy 73 spektakle i zrealizowaliśmy 2 premiery — przekazuje teatr. Wśród nich znalazły się „Niejaki Piórko" Henri Michaux w reż. śp. Andrzeja Burzyńskiego, „Burzliwe życie Lejzorka Rojtszwańca" Ilji Erenburga w reż. Artura Hofmana oraz zamknięty pokaz kolaudacyjny „Królowej Śniegu" Eugeniusza Szwarca w reż. Czesława Sieńko.

I w tym roku wręczono specjalne nagrody elbląskiego teatru, tzw. Aleksandry, które trafiły do Marty Masłowskiej za rolę Elizabeth Proctor, „Czarownice z Salem", reż. J. Buchwald, 2019 i Mikołaja Ostrowskiego za rolę Mistrza Ceremonii, „Cabaret", reż. P. Szkotak, 2019.

W kategorii Najwierniejszy Widz Zbiorowy nagroda powędrowała do Polskiego Związku Rencistów i Inwalidów — Oddział Rejonowy w Nowym Dworze Gdańskim, a w kategorii Przyjaciel Teatru do firmy Stokota.

Jednostce udało się otrzymać wsparcie ze środków Funduszy Przeciwdziałania Covid-19 i rozpocząć remont w ramach projektu „Rozbudowa, przebudowa i remont oraz termomodernizacja Teatru im. Aleksandra Sewruka w Elblągu".

Celem realizowanego projektu jest dostosowanie teatru do nowoczesnej działalności kulturalnej, co wpłynie na rozwijanie współpracy międzynarodowej, poszerzenie oferty kulturalnej i udostępnienie oferty kulturalnej większej ilości odbiorców.

Całkowita wartość projektu to 2 172 616,61 zł, z czego wkład własny to 390 617,62 zł, a wkład Funduszy Europejskich — 1 664 183,11 zł. KK

eprasa.pl b4d063008d

Co stanie się z biurowcem?

OLSZTYN || Wprawdzie jest już decyzja o rozbiórce wieżowca koło olsztyńskiego dworca, ale to wcale nie znaczy, że biurowiec zniknie. Dlaczego? Bo 31 grudnia wygasa umowa między spółkami POLREGIO a Retail Provider na jego sprzedaż.

Sprawa jest o tyle intrygująca, że spółka Ratail Provider ma już zgodę miasta na rozbiórkę dworca, biurowca i łącznika między nimi. Jednak brak aneksu do umowy może oznaczać, że transakcja sprzedaży budynku nie dojdzie do skutku.

Przypomnijmy, że pod koniec ubiegłego roku spółka Retail Provider kupiła od Przewozów Regionalnych (teraz POLREGIO) wieżowiec koło dworca PKP. Strony nie ujawniły kwoty za jaką został sprzedany 10-piętrowy biurowiec.

Przewozy Regionalne już na początku 2017 roku chciały się pozbyć tego budynku. Cena wywoławcza wynosiła wówczas 5,36 mln zł. Nikt jednak nie złożył oferty i przetarg został unieważniony.

Po dwóch latach udało się znaleźć nabywcę, budynek kupiła spółka Retail Provider, która jest właścicielem dworca autobusowego, jak też niewielkiej części, bo 10 proc. wieżowca. Spółka chce na tym terenie zbudować wielofunkcyjny kompleks biurowo-rozrywkowo-handlowy połączony z funkcją dworca autobusowego oraz hotel.

Zapytaliśmy obie spółki o ich dalsze plany, bo przecież w tym miejscu ma wyrosnąć Synergia. Tak ma nazywać się kompleks, który ma być głównym elementem Zintegrowanego Centrum Komunikacyjnego w Olsztynie. A to już interesuje wszystkich olsztynian.

Zapytaliśmy POLREGIO, czy przedłuży umowę ze spółką Retail Provider na sprzedaż biurowca w Olsztynie i co w sytuacji, kiedy umowa nie zostanie przedłużona? Czy budynek wróci do POLREGIO, a kolejarze zwrócą kupującemu wpłacone już pieniądze?

Niestety POLREGIO odmówiło odpowiedzi na te pytania.— Nie będziemy komentować tej sprawy — powiedział nam wczoraj Dominik Lebda, rzecznik spółki POLREGIO.

Fot. Zbigniew Woźniak

Źle by się stało, gdyby biurowiec nadal straszył gości i mieszkańców Olsztyna

Retail Provider komentarza nam nie odmówił.

— Z oficjalnych informacji otrzymanych od POLREGIO w dniu dzisiejszym na piśmie wiemy, że nie planują przystąpić do jakiegokolwiek aneksu zmieniającego zawartość naszej umowy do końca okresu jej ważności, czyli do 31 grudnia 2020 — mówi Rafał Twarowski, prezes Retail Provider. — Argument podany przez nich jest taki, „że wynika to z faktu spiętrzenia w okresie przedświątecznym bieżących zadań statutowych".

Co się stanie w sytuacji, kiedy umowa nie zostanie aneksowana?

— Przestaną obowiązywać jej zapisy — wyjaśnia prezes Twarowski. — Umowa sama w sobie będzie łączyć strony, ale bez obowiązku dotrzymania jej realizacji na ustalonych w niej warunkach. POLREGIO formalnie wciąż będzie właścicielem budynku. Wiązała nas umowa przedwstępna, dopiero po ostatecznej umowie zmienia się właściciel. W przypadku nieprzedłużenia umowy, będziemy oczywiście dochodzić zwrotu zaliczki, nie widzimy powodu, dla którego w takiej sytuacji POLREGIO miałoby dalej obracać środkami pozyskanymi na realizację tej umowy. Prezes Twarowski zapewnił też, że dotychczas RP wywiązywała się z zapisów umowy.

Dlaczego Retail Provider zwlekała z podpisaniem aneksu? — Czekaliśmy z tygodnia na tydzień na pozwolenie na rozbiórkę — tłumaczy prezes RP. — Jego prawomocność obliguje nas do zapłaty kolejnej transzy ceny do POLREGIO, ale już dawno podjęliśmy decyzje że zapłacimy wszystko do końca, przejmiemy budynek i go zburzymy. Decyzja pojawiła się dopiero 7 grudnia i od razu zaczęliśmy „bombardować" POLREGIO e-mailami i korespondencją. A tam zapadła niezrozumiała dla nas cisza — dodaje Rafał Twarowski.

ANDRZEJ MIELNICKI

OD AUTORA

Możemy mieć zatem w Olsztynie kuriozalną sytuacją, w której deweloper będzie posiadał dokument pozwalający mu zburzyć budynek, a właściciel obiektu, czyli POLREGIO otrzyma nakaz jego kapitalnego remontu od Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego.

Dlatego stanowisko POLREGIO i jego władz pozostaje zagadką. Skoro już udało się znaleźć kupca na wieżowiec, który wymaga pilnych napraw, to wypadałoby chuchać i dmuchać na taką transakcję. Przedłużyć umowę i ustalić warunki jej sfinalizowania. Jaki może być finał? Otóż skutek może być taki, że POLREGIO może obudzić się 1 stycznia z przysłowiową ręką w nocniku. Bo teraz nie ma gwarancji, że Retail Provider zaakceptuje dotychczasową cenę, zważywszy obecną trudną sytuację gospodarczą w związku z pandemią. To będzie oznaczać konieczność zwrotu przez POLREGIO pobranej już zaliczki. Ponadto spółka będzie musiała znaleźć środki na kosztowny remont budynku lub jego rozbiórkę w przypadku otrzymania takiego nakazu z nadzoru budowlanego.

REKLAMA

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO
zaprasza
do ubiegania się o stypendium artystyczne
termin składania wniosków mija
10 stycznia 2021 r.
www.warmia.mazury.pl
tel. (89)5216929 dke@warmia.mazury.pl

68820otbs-A -P

eprasa.pl b4d063008d

Kwiaty we włosach i dużo na głowie

ZWIĄZEK PLASTYKÓW WARMII I MAZUR OBCHODZI 25-LECIE. Z TEJ OKAZJI UHONOROWANO NAJSTARSZE ARTYSTKI. KAŻDA Z NICH TO ŻYWA I KOLOROWA HISTORIA SZTUKI ZRODZONA Z POTRZEBY SERCA. WŚRÓD WYRÓŻNIONYCH SĄ M.IN. PANI ŁUCJA, BOGUMIŁA I WANDA. WSZYSTKIE SZCZĘŚLIWE, BO SPEŁNIONE.

Każdy widzi świat w takich kolorach, w jakich... go sobie namaluje. Dlatego im więcej barw, tym ciekawsze życie. I tak właśnie mają najstarsze członkinie Związku Plastyków Warmii i Mazur, które uhonorowane z okazji jubileuszu 25-lecia.

Łucja Jaczewska ma 90 lat, ale nie słychać wieku w jej głosie. 1 stycznia obchodzi urodziny i z tej okazji życzy sobie zdrowia, pogody ducha i... wszystkiego najlepszego. Urodziła się w Wilnie, dziś mieszka w Olsztynie i z wykształcenia jest ekonomistką.

Fot. archwium prywatne

Łucja Jaczewska

Fot. leksykonkultury.ceik.eu

Praca Łucji Jaczewskiej

— Dzięki temu jestem dokładna. Nawet jeśli coś mi nie wyjdzie, jestem w stanie zrobić to jeszcze raz, aby wyglądało dobrze. Mogę coś spruć i wyhaftować ponownie. Bo tam naprawdę moja miłość do sztuki zaczęła się właśnie od tkactwa — opowiada pani Łucja. — Zapisałam się na kurs w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła Zawodowego i tam również trzeba było rysować projekty. Wtedy zobaczyłam, że właśnie to sprawia mi przyjemność. Zaczęłam malować coś innego i to mnie wciągało. A gdy odkryłam pastele, zrozumiałam, że to jest właśnie to. Bo mogłam malować też palcami, co pozawalało mi dać więcej z siebie. Malowałam sobą.

Ale pani Łucja malowała też wcześniej. Właściwie od dzieciństwo ciągnęło ją do tego. Dzięki niani zetknęła się z tkactwem i pewnie to przyglądanie się kolorowym niciom zakiełkowało zainteresowaniem w przyszłości.

— Gdy byłam mała, niedaleko mojego domu była szkoła. Uwielbiałam biegać tam na przerwy i zahaczałam też o lekcje rysunku. Siadałam w ostatniej ławce i chłonęłam — dodaje pani Łucja. — A później zaczęło się prawdziwe życie. Miałam cały dom na głowie, więc nie było czasu na rysowanie i malowanie. To jednak cały we mnie siedziało. Całe szczęście, że mogłam znowu zacząć, choć po latach.

Dziś pani Łucja już nie maluje. Powodów jest wiele.

— W ciągu jednego dnia, niezapowiedzianie, zmarł mój mąż. Bardzo mnie to przybiło. Nie potrafiłam wtedy wydobyć z siebie żadnego koloru — wspomina Łucja Jaczewska. — Teraz też mamy dużo szarości na zewnątrz. Trudno mi malować kolorami, skoro wokół tak mało słońca. A ja go potrzebuję. A później zdrowie zaczęło szwankować. Im go mniej, tym trudniej. Ale i tak jestem pełna życia i się nie poddaję.

Pani Łucja zajmowałam się także batikiem. Jej prace przedstawiają kwiaty, pejzaż oraz martwą naturę. Inspirację czerpie z otaczającej przyrody. Ma za sobą kilka wystaw i wiele nagród.

Bogumiła Łoś ma 88 lat i z uwagi na słaby wzrok też już nie maluje. Jednak bardzo tęskni do tych chwil, kiedy mogła tworzyć.

— Maluję od zawsze, całe życie. Teraz niestety nie mogę, bo nie widzę na jedno oko, więc byłoby trudno. Brakuje mi tego, ale co mogę poradzić — mówi Bogumiła Łoś z Olsztyna. — Gdy chodziłam do szkoły, zwróciła na mnie uwagę nauczycielka. Byłam już w ósmej klasie i zastanawiałam się, co dalej z moim życiem.

KONDOLENCJE

Z ogromnym żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana

Alfonsa Kułakowskiego

cenionego i znanego na świecie artysty malarza,
odznaczonego medalami
„Zasłużony dla Warmii i Mazur"
i „Zasłużony Kulturze Gloria Artis"
oraz nagrodą Marszałka Województwa
Warmińsko - Mazurskiego w dziedzinie kultury,
człowieka o wyjątkowym talencie, charakterze, historii.

Jesteśmy dumni, że On i Jego Bliscy jako repatrianci
wybrali nasz region jako miejsce do życia i tworzenia.

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Gustaw Marek Brzezin
Marszałek Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

Bernadeta Hordejuk
Przewodnicząca Sejmiku
Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

462420opb1-A -P

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
ś. † p.

Alfonsa Kułakowskiego

malarza, postimpresjonisty i pejzażysty.

Składamy szczere wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

Wicewojewoda
Warmińsko-Mazurski
Aleksander Socha

Wicewojewoda
Warmińsko-Mazurski
Sławomir Sadowski

Wojewoda
Warmińsko-Mazurski
Artur Chojecki

463820opb1-A -P

eprasa.pl b4d063008d

Fot. archwium prywatne

Bogumiła Łoś

Fot. archwium prywatne

Wanda Hoffman

Pomyślałam, że pójdę na pedagogikę. Profesorka wtedy wezwała moją mamę do szkoły. Przestraszyłam się, bo nie wiedziałam, co się stało. Czy coś przeskrobałam? Ale potem się okazało, że nauczycielka namawiała mamę, żebym poszła do liceum sztuk plastycznych. I tak zrobiłam. Oczywiście z pedagogiki też nie zrezygnowałam. Ale musiała trochę poczekać.

Pani Bogumiła malowała wszystko, co widziała. Zachwycała ją przyroda — w tym kwiaty, pejzaże i konie. Uwielbiała też portrety i stworzyła nawet cykl „Portrety w kwiatach".

— Pewnego razu, w rocznicę śmierci Jana Pawła II, przyśnił mi się papież. Ale nie był to dobry sen, bo był przygnębiony. Powiedział do mnie we śnie: popraw mi poduszkę — wspomina pani Bogumiła. — Do tej pory namalowałam kilka religijnych obrazów. Udało mi się kilka sprzedać w na wystawach. Później zaczęłam wszystkie oddawać. Bo jak ja inaczej ułożę papieżowi poduszkę? Dziś, a nie mogę malować już od dwudziestu lat, kupuję ramki i kseruję swoje obrazy. I też rozdaję. Nie chodzę do kościoła, bo mam chore nogi, nie daję na tacę, więc za te pieniądze kupuję właśnie ramki.

Nie wszystkie obrazy były zapisem radości życia.

Fot. leksykonkultury.celk.eu

Leśna muzyka — obraz Wandy Hoffman

— Bardzo przeżyłam wojnę, byłam w obozie i długi czas nie mogłam o nim zapomnieć. Zdarzało się, że córka musiała budzić mnie w nocy, bo w czasie snu opowiadałam na głos to, co widziałam we wspomnieniach — zdradza pani Bogumiła. — Postanowiłam więc, że i wojnę będę malowała. Ale nie w smutnych barwach, ale po swojemu. Trochę tak, żeby ją odczarować. Pierwszym obrazem, jaki powstał, przedstawiał pomnik Korczaka, który zginął właśnie w Treblince...

Z dwustu obrazów, jakie namalowała, zostało jej zaledwie kilka. Większość sprezentowała swoim bliskim. Ale poza malowaniem pani Bogumiła uwielbia jeszcze haftować.

— Podejrzewam, że to przez to mam słabszy wzrok. W ciągu dnia zajmowałam się domem, a wieczorem siadałam do haftowania. To pozwalało mi odpocząć — dodaje Bogumiła Łoś. — Uwielbiam też szyć. Zawsze sama szyłam sobie ubrania. Tylko dwa ubrania miałam uszyte przez krawca. Nigdy nie włożyłam tego samej sukni na bal, a bawiłam się często. Szefowałam giżyckiemu domowi kultury, więc okazji było co nie miara. Miło jest dzisiaj to wszystko wspominać.

Bogumiła Łoś ma na swoim koncie ma kilkanaście wystaw i ponad dwieście obrazów.

Wanda Hoffman ma 87 lat i mieszka w Olsztynie. Uwielbiać wracać wspomnieniami do pejzaży dzieciństwa.

— Pochodzę ze wsi, gdzie była cudowna okolica. Mieszkałam nad Bugiem. Dużo spacerowałam z bratem, bo był starszy i mógł się mną zaopiekować. A ja mogłam patrzeć na przyrodę. Było mnóstwo słońca, ptaków, lasów... Wtedy zaczęłam malować patykiem po piasku. Wspaniale mi to wychodziło! — wspomina pani Wanda. — Później zaczęło się dorosłe życie. Byłam księgową, pracy było dużo, ale znajdowałam czas na rysowanie. Bo polubiłam kredki... Co prawda nie był to patyk i piasku nie miałam, ale mogłam wyrysować wszystko, co piękne i naturalne. Dziś, w porównaniu do tamtych czasów, żyję w luksusie. Nic mnie nie goni, mam spokojną głowę i wypoczywam przy rysunku.

Ale nie tylko kredki pochłonęły panią Wandę. Pojawiła się też chęć tworzenia gobelinów. Zapisała się na kurs do Wojewódzkiego Domu Kultury. Początkowo nie wierzyła w swoje umiejętności, ale później nie wyobrażała sobie życia bez tkactwa i malarstwa. Posługuje się tradycyjną techniką ręcznego wykonywania tkanin na podstawie kartonu malarskiego. Tą metodą powstawały pejzaże, drzewa, kwiaty. Jej prace są pełne ciepła i kompozycyjnej harmonii.

— Dziś jeszcze maluję. Najczęściej kwiaty, bo przy nich odpoczywam. Kwiaty są kolorowe i radosne. Wtedy umysł mi dobrze pracuje — zauważa pani Wanda. — Oddaję wszystkie prace. Mają z nich radość.

ADA ROMANOWSKA

eprasa.pl b4d063008d

Samorząd województwa uchwalił budżet

PIENIĄDZE || Świąteczna atmosfera udzieliła się radnym sejmiku województwa. Najważniejsza sesja rady w roku, na której głosowano nad budżetem na 2021 rok, była wolna od politycznych sporów. Przyjęciu budżetu nie sprzeciwiła się nawet opozycja.

Radni rządzącej sejmikiem koalicji Polskiego Stronnictwa Ludowego i Koalicji Obywatelskiej są przekonani, że to zwyczajnie dobry budżet. I dlatego właśnie ich zdaniem nawet radni z opozycyjnego klubu Prawa i Sprawiedliwości jedynie wstrzymali się od głosu, a nie byli przeciwni przyjęciu budżetu.

— Po dzisiejszej sesji widać, że potrafimy pracować bez względu na podziały polityczne. To dobrze wróży na nowy 2021 rok — mówił po wtorkowych głosowaniach na zdalnej sesji sejmiku marszałek województwa Gustaw Marek Brzezin.

Przyszłoroczny budżet został przyjęty 19 głosami „za" oraz 10 głosami „wstrzymującymi się". Zgodnie z nim w 2021 roku samorząd województwa będzie miał do dyspozycji 920,8 mln zł. Wydatki zostały zaplanowane na 954,6 mln zł. Oznacza to, że deficyt wyniesie 33 mln 667 tysiące i 129 złotych.

— Jest to dobry i jednocześnie rozwojowy budżet, nastawiony przede wszystkim na inwestycje — tłumaczył Gustaw Marek Brzezin. — Przeznaczymy na nie aż ponad 50 proc. naszych środków. Głównie właśnie na przedsięwzięcia drogowe. To ważne, bo w dzisiejszych czasach droga do pracy coraz bardziej się wydłuża. Dobre drogi przyciągają też przedsiębiorców i turystów. Ale inwestujemy także w służbę zdrowia, ochronę środowiska czy kulturę. Zwracam uwagę, że bez wsparcia środków unijnych nie byłoby mowy o tak dużych projektach w naszym regionie. Warto również pamiętać o tym, że żyjemy w niestabilnych czasach. I nadal rządzi nami COVID-19. Zatem to, co planujemy dzisiaj, jutro może okazać się do poprawki. Nie jest wykluczone, że skutki pandemii odczujemy najmocniej właśnie w najbliższych miesiącach.

Fot. archiwum

Marszałek Gustaw Marek Brzezin był zadowolony z wyniku głosowań na sesji 29 grudnia

W 2021 roku samorząd województwa będzie miał do dyspozycji

920,8 mln zł

Wydatki zostały zaplanowane na

954,6 mln zł

Oznacza to deficyt w wysokości

33,6 mln zł

Na pieniądze, którymi dysponuje sejmik, składają się dochody bieżące — 581 mln zł i majątkowe — 339,8 mln zł. Ponad połowę wydatków stanowią wydatki majątkowe. To 481,8 mln zł. W tej kwocie zostały ujęte inwestycje. Aż 380,1 mln zł zaplanowano na inwestycje drogowe i mostowe. 25 mln zł będzie kosztowało bieżące utrzymanie infrastruktury. Na zabezpieczenie finansowania zadań w systemie ochrony zdrowia samorząd województwa przeznaczył w zapisach budżetowych na 2021 rok 21,7 mln zł.

Wzrosły też zaplanowane wydatki na organizację transportu publicznego. I tego kolejowego, i autobusowego. To 114,4 mln zł. W projekcie budżetu 34,1 mln zł zarezerwowano na oświatę. W 2021 roku na rozwój i upowszechnianie kultury zostanie przeznaczone 86,4 mln zł z czego 900 tys. zł na ochronę zabytków.

Samorząd województwa przeznaczy 33 mln zł na pomoc społeczną, inwestycje w rynek pracy, w tym także społeczne. Na ochronę środowiska trafi ponad 6,4 mln zł. OSP, policja, Straż Graniczna, PSP, ratownictwo wodne mogą liczyć na 1,7 mln zł.

W budżecie znalazły się też środki na konkursy: „Łączy nas turystyka", Granty Sportowe Marszałka, Małe Granty Sołeckie Marszałka, Aktywna Wieś Warmii, Mazur i Powiśla czy też Warmińsko-Mazurski Program Aktywizacji Działkowców oraz stypendia i nagrody dla wybitnych naukowców, studentów, artystów i sportowców z regionu.

— Naszym zdaniem niektóre środki są źle zadysponowane. Jest zbyt mało pieniędzy na stypendia dla studentów, a zbyt dużo na niejasne akcje promocyjne — powiedział nam po głosowaniach Grzegorz Kierozalski, szef klubu radnych PiS.

— To dobry budżet ze zrównoważonymi wpływami i wydatkami — przekonywał z kolei Stanisław Gorczyca, szef klubu radnych KO.

— Głosowaliśmy za budżetem. To dobry budżet na trudne czasy — oświadczył Edward Adamczyk, szef klubu radnych PSL.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

eprasa.pl b4d063008d

Nastolatkowie chcą pomagać

ZAMIAST SIEDZIEĆ PRZED KOMPUTEREM, WOLĄ POMAGAĆ INNYM. W RAMACH PROJEKTU „BAW SIĘ I POMAGAJ Z NAMI – LOKALNE INICJATYWY MŁODZIEŻOWE" M.IN. USZYLI WYJĄTKOWE MASECZKI DLA PRZEDSZKOLAKÓW I PRZYGOTOWALI ŚWIĄTECZNE KARTKI.

Fundacja „Przyszłość dla Dzieci" wyszła z inicjatywą stworzenia miejsca, w którym wolontariusze mogą kształcić się na przyszłych liderów wolontariatu. W tym celu realizowany jest projekt „Baw się i pomagaj z nami – lokalne inicjatywy młodzieżowe". Przyszli liderzy wolontariatu uczyli się tzw. animacji czasu wolnego, komunikacji, kompetencji liderskich oraz pierwszej pomocy. Powstało też wiele przedświątecznych inicjatyw, w których młodzież udowadniała jak niewiele trzeba zrobić, żeby wywołać uśmiech na twarzy innego człowieka. To wszystko mogą robić dzięki współfinansowaniu ze środków samorządu województwa warmińsko-mazurskiego.

— Samorząd naszego województwa od kilku lat realizuje program wspierania inicjatyw młodzieżowych. Jednym z jego elementów jest to, że organizacje pozarządowe w partnerstwie z instytucją publiczną i młodzieżą piszą wniosek o dotację. Dzięki współpracy młodzi ludzie mogą realizować swoje pomysły na społeczne działania. Chcemy, aby mieli przestrzeń, w której nauczą się współdziałania w grupie rówieśników i dorosłych. To dla nich idealna okazja na rozwijanie kreatywności i realizowanie swoich pomysłów i pasji — tłumaczy Joanna Glezman, pełnomocnik marszałka ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Młodzi wolontariusze pod opieką pracowników Fundacji „Przyszłość dla Dzieci" zorganizowali cztery przedświąteczne wydarzenia. Zaczęło się od „Maseczek z bajeczki". W dniach 15-18 grudnia do wybranych przedszkoli dostarczono maski wraz z bajkowymi szablonami. W akcji brało udział m.in. Przedszkole Publiczne nr 16 oraz Przedszkole Miejskie nr 5 w Olsztynie. Zajęcia były idealną okazją do przypomnienie przedszkolakom o zasadach higieny, które mogą przyczynić się do zmniejszenia ryzyka zarażenia się koronawirusem.

— Gdy wychodzimy na podwórko dzieci same przypominają, że trzeba założyć maseczki. Były bardzo zaciekawione zadaniem. Chciały namalować takich superbohaterów, którzy będą ich chronić tak, jak robi to maseczka — wyjaśnia Klaudia Kasza, przedszkolanka z Przedszkola Miejskiego nr 32 w Olsztynie.

Wyjątkowe maseczki uszyła dzieciom Blanka Michniewicz. Do szycia zainspirowała ją mama, która sama robiła i przekazywała maseczki np. do hospicjum. Jak mówi nastolatka szycie stało się jej pasją i sposobem na odstresowanie, a uszycie maseczek dla najmłodszych było nowym wyzwaniem.

— Ze względu na dziecięcy rozmiar, do szycia maseczek musiałam użyć mniejszego wykroju .

Prace młodych wolontariuszy zaangażowanych w projekt, mieszkańcy Olsztyna mogli oglądać w jednej z galerii handlowych. To właśnie tam stanęły sztalugi z wyjątkowymi życzeniami od podopiecznych Fundacji "Przyszłość dla Dzieci".

Podczas realizowania wystawy „Dzieci życzą..." spełnić się artystycznie mogła jedna z uczestników projektu, która zrobiła niezwykłe fotografie, na których uwieczniła fundacyjne dzieci. — Początkowo trudno mi było uchwycić na zdjęciu dzieci podczas zabawy. Na szczęście w realizacji sesji pomagała mi pani Ania z Fundacji oraz moja koleżanka, Kamila — przyznaje Gabrysia Szulkowska.

Zdjęcia z sesji wykorzystano również winnym świątecznym wydarzeniu — „Od Elfa do Mikołaja". Młodzież stworzyła pocztówki, a fundacyjne dzieciaki oraz wolontariusze napisali listy do seniorów z Maltańskiego Centrum Pomocy w Barczewie oraz Domu Pomocy społecznej Kombatant. Akcja miała połączyć pokolenia w tych trudnych czasach. Młodzieży biorącej udział w projekcie „Baw się i pomagaj z nami – lokalne inicjatywy młodzieżowe" zależy, aby każdy — chociaż przez chwilę — mógł doświadczyć życzliwości ze strony drugiego człowieka. Dlatego postanowili rozszerzyć działania o kolejne przekazywanie świątecznych życzeń. 19 grudnia na dwóch olsztyńskich przystankach — Centrum i Galeria Warmińska w ramach akcji „Świąteczny Przystanek" przekazali życzenia na kartkach świątecznych.

— Chcieliśmy przekazać mieszkańcom Olsztyna najlepsze życzenia świąteczne, aby w tych trudnych czasach na twarzach wszystkich pojawił się uśmiech — mówili .

Niewątpliwie osiągnęli zamierzony efekt, przechodnie z uśmiechem na twarzy przyjmowali świąteczne kartki i chwali inicjatywę.

— Cieszę się, że jest tylu młodych ludzi, którzy chcą i zrobić coś dla innych. Jednoczenie się jest niezwykle ważne szczególnie w tym trudnym dla nas wszystkich czasie — mówi Iwona Żochowska-Jabłońska, dyrektor Fundacji „Przyszłość dla Dzieci".

ALICJA KOWALCZYK

Fot. Fundacja „Przyszłość dla Dzieci"

Wystawa „Dzieci życzą"

Fot. Fundacja „Przyszłość dla Dzieci"

Akcja „Maseczki z bajeczki"

Fot. Fundacja „Przyszłość dla Dzieci"

Akcja „Świąteczny Przystanek"

eprasa.pl b4d063008d

Anibabki kochają śpiewać

PONAD DWADZIEŚCIA LAT TEMU W KURZĘTNIKU POWSTAŁ ZESPÓŁ „ANIBABKI", KTÓRY STAŁ SIĘ OSTOJĄ LOKALNYCH TRADYCJI. TERAZ WSZYSTKO ZATRZYMAŁ WIRUS. „ANIBABKI" TĘSKNIĄ ZA WSPÓLNYM ŚPIEWEM I SWOJĄ SZEFOWĄ ANNĄ LEWICKĄ.

Fot. Stanisław R. Ulatowski (3)

Efekt pomysłu Anny Lewickiej z Kurzętnika potwierdza, że wspólne działanie osób z podobnymi umiejętnościami i pasją może dać fantastyczny wynik. A wszystko zaczęło się dwie dekady temu.

Po zakończeniu studiów w Olsztynie pani Anna nie szukała pracy w dużym mieście, ale wróciła w swoje strony. Zamieszkała w Kurzętniku, gdzie rozpoczęła pracę w gminnej placówce kulturalnej. Najpierw w bibliotece i potem w sekcji, gdzie królowały śpiew i muzyka.

— Minęło pół roku mojej pracy w kurzętnickiej placówce. Pamiętam zbliżał się Dzień Kobiet. Na uroczystość przyszły panie z Koła Gospodyń Wiejskich. Było więc – to już tradycja – wspaniałe ciasto, wypieki. Prowadziłam wtedy dziecięcy zespół „Kurczaczki", które dały żywiołowy koncert. Zaproszone panie zaproponowały, że one też pośpiewają. No i zabrzmiała „Szła dzieweczka do laseczka", potem „Głęboka studzienka", „Cicha woda". Zupełnie nieźle im wychodziło — wspomina Anna Lewicka.

W pewnym momencie Witold Czerwiński, jeden gości rzucił: Może panie zespół śpiewaczy stworzycie?

Tak rozpoczęła się artystyczna droga grupy, która wybrała nazwę „Anibabki" i stała się od razu atutem estradowym i towarzyskim gminy Kurzętnik.

— Pierwsza próba odbyła się już 22 marca 1990 roku. Przyszło kilkanaście pań. Zaczęłyśmy od prostego, znanego repertuaru: „Laura i Filon", „Głęboka studzienka". Byłam mile zaskoczona frekwencją i gotowością do wspólnej pracy. Wątpliwości, czy to ogarnę, czy dam radę – szybko ustąpiły. Umówiłyśmy się na kolejną próbę, spotykałyśmy się co tydzień — wspomina Anna Lewicka.

Kazimiera Samulewicz z Brzozia Lubawskiego w zespole jest od początku jego istnienia.

— U mnie śpiewanie w domu rodzinnym było zawsze, od przedszkola, od kiedy pamiętam. Przede wszystkim śpiewaliśmy kolędy. Wyszłam za mąż, zaczęłam śpiewać w chórze w kościele parafialnym w Kurzętniku. Gdy stworzył się zespół „Anibabki", trzeba było skorzystać. Byłam na pierwszym spotkaniu. Przyjęto mnie bardzo ciepło. I moja obecność w tej śpiewaczej grupie trwa do dziś, z czego bardzo się cieszę — opowiada pani Kazimiera, która także prowadzi kronikę zespołu.

Przez skromność nie wspomniała, że jest autorką wielu wierszy oraz wierszowanych opisów działalności zespołu, które znajdują się w niej znajdują.

Rok później do grupy dołączyła Bernadeta Rzymska.

— W szkole byłam w chórze uczniowskim, potem w chórze kościelnym. Nasza cała rodzina lubi śpiewać. Kiedy nadeszła Wigilia, święta Bożego Narodzenia, śpiewaliśmy dużo ko-

ANNA LEWICKA:
MOJE ŚPIEWACZKI TĘSKNIĄ ZA PRÓBAMI I WYJAZDAMI NA KONCERTY, KONKURSY I SPOTKANIA. DZWONIĄ DO MNIE, UBOLEWAJĄ I DOPYTUJĄ, KIEDY SIĘ TO WSZYSTKO Z PANDEMIĄ SKOŃCZY. MÓWIĄ, ŻE KOCHAJĄ ŚPIEW, DLATEGO ZESPÓŁ PRZETRWAŁ JUŻ DWADZIEŚCIA LAT. WSZYSTKIE PANIE SĄ PEWNE, ŻE W PRZYSZŁYM ROKU BĘDZIE JUŻ DOBRZE.

eprasa.pl b4d063008d

lęd. Kiedy do rodzinnego domu przychodzili goście, też się dużo śpiewało — wspomina pani Bernadeta.

Pierwszy występ grupy z Kurzętnika odbył się 26 maja 1999 roku, w Dzień Matki. Słuchacze do dziś wspominają, że wypadł rewelacyjnie. Mówią, że pani Ania przygrywała na klawiszach, dyrygowała, a panie wpatrzone w swoją dyrygentkę wprost promieniały.

Zespół stawał się coraz popularniejszy. „Anibabki" zapraszano na koncerty, konkursy, przeglądy i festyny, skąd zawsze wracały z pucharami i nagrodami. Trudno uwierzyć, że amatorski zespół dawał czasem rocznie ponad 40 koncertów. Miłym zaskoczeniem dla kurzętnickich „Anibabek" było przyznanie zespołowi odznaki Zasłużony dla Kultury Polskiej. Indywidualnie odznaką uhonorowano założycielkę Annę Lewicką.

Na 18. urodziny „Anibabki" wyruszyły w pierwsze swoje zaganiczne tournée na Wileńszczyznę. Wyjazdowi towarzyszyła niepewność, czy poradzą sobie z występami przed zupełnie nową widownią. „Anibabki" wystąpiły podczas Dni Gminy Jaszuny w rejonie solecznickim, śpiewały w kaplicy przed obrazem Matki Bożej Ostrobramskiej i w polskim kościele p.w. św. Ducha w Wilnie. Wzruszenia trudno było opisać.

Tegoroczne wakacje minęły „Anibabkom" pracowicie. Przygotowywały repertuar kolędowy na bożonarodzeniowe spotkania. Liczyły, że pandemia „odpuści". Ostatni publiczny występ „Anibabki" miały podczas tegorocznych dożynek gminy Kurzętnik we wsi Otręba. Potem próby przerwano i działalność zespołu została zawieszona.

STANISŁAW R. ULATOWSKI

REKLAMA

65720otbs-D-K

eprasa.pl b4d063008d

Skąd jesteśmy? Dokąd idziemy?

TO PYTANIA, NA KTÓRE NIE ZAWSZE ŁATWO DAĆ ODPOWIEDŹ. SZCZEGÓLNIE NA WARMII I MAZURACH, GDZIE HISTORIA BYŁA WYJĄTKOWO BURZLIWA. ROZMAWIAMY O TYM Z PASJONATEM HISTORII JERZYM BUCZYŃSKIM Z OLSZTYNA, KTÓRY WYSZEDŁ Z INICJATYWĄ USTANOWIENIA DNIA PAMIĘCI OFIAR TOTALITARYZMÓW.

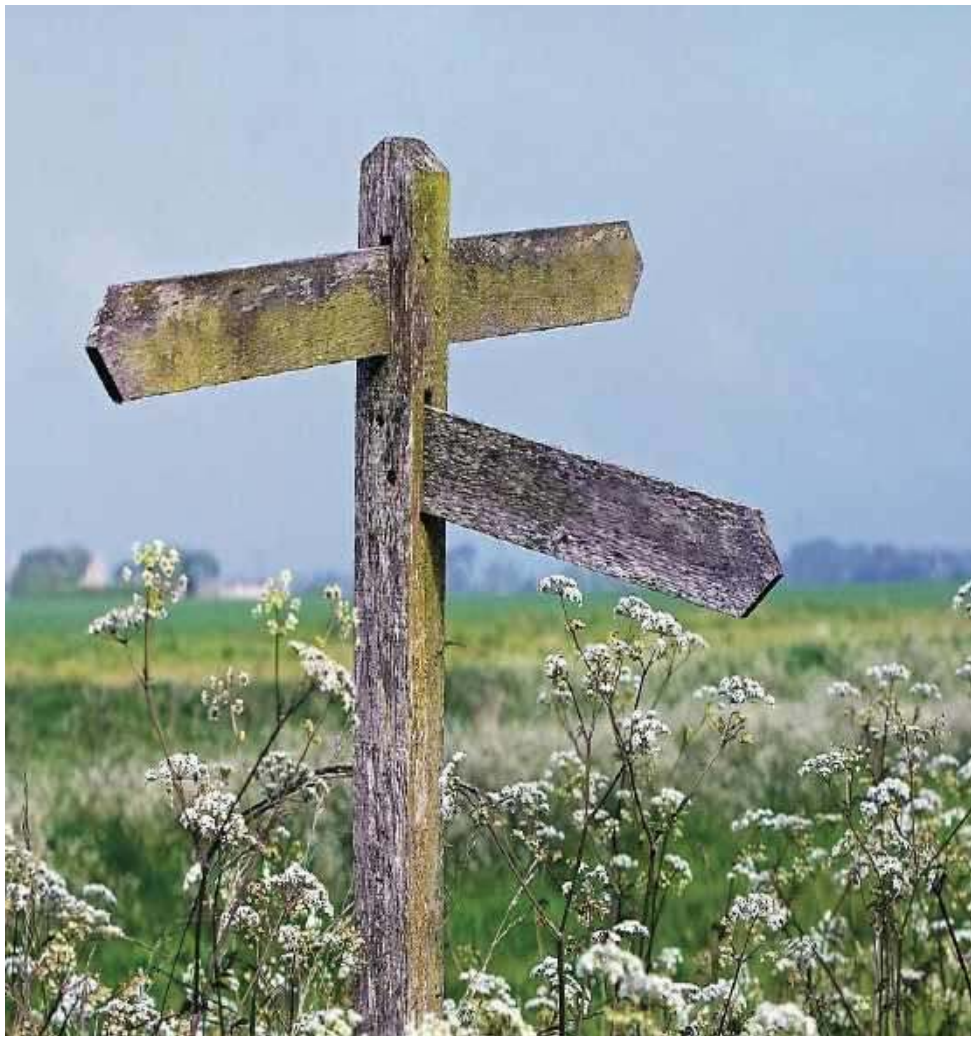

Fot. pixabay.com

Fot. archiwum GO

JERZY BUCZYŃSKI JEST URZĘDNIKIEM SAMORZĄDOWYM W OLSZTYNIE. O SOBIE MÓWI: MAZOWSZANINEM JESTEM Z URODZENIA, A WARMIAKIEM ZE ŚWIADOMEGO WYBORU.

– Warmia i Mazury to specyficzny region na mapie Europy. Niby na uboczu, ale co jakiś czas dosięgały go wojny, które pustoszyły tę krainę, a wojska przechodziły ją wzdłuż i wszerz: wojna 1410 roku, potop szwedzki, wojny napoleońskie, I wojna światowa, II wojna światowa. Może zatrzymajmy się na tym ostatnim akordzie?

— Jeżeli chodzi o II wojnę światową warto zwrócić uwagę chociażby na obóz jeniecki, który mieścił się w Działdowie. Trafili do niego m.in. polscy żołnierze z Twierdzy Modlin po przegranym wrześniu 1939 roku, Polacy z okolic Działdowa, a także działacze polscy z terenów Prus Wschodnich. To w Soldau, bo taką nazwę nosił, zakatowano m.in. olsztyńskiego konsula Bogdana Jałowieckiego oraz jego zastępcę Jana Piotrowskiego.

– Obóz jeniecki w Olsztynku miał więcej szczęścia, jeżeli chodzi o pamięć potomnych, bo jest bardziej znany. Jest muzeum interaktywne w Olsztynku, jest pomnik w miejscu obozu i cmentarz jeniecki w Sudwie. O Działdowie chyba mało kto słyszał? Jak to się stało, że pan się nim zainteresował?

— Brat mojego dziadka ze strony taty był żołnierzem Armii Modlin i trafił do Działdowa, później Olsztynka, a następnie do obozu jenieckiego Stalag 1A Stablack (tereny dawnego niemieckiego poligonu, obecnie m.in. tereny należące do gminy Górowo Iławeckie, przyp. red). W 1941 roku do obozu trafili członkowie mojej rodziny wysiedleni z rejencji ciechanowskiej. Brat dziadka ze strony mamy za działalność konspiracyjną w 1943 roku przez dwa tygodnie był więziony w Soldau zanim trafił o Fortu III w Pomiechówku, na stracenie. Dziadek ze strony mamy został w czasie okupacji wywieziony na roboty przymusowe pod Szczytno, a potem poprzez obóz przejściowy NKWD w Ciechanowie - do sowieckiego obozu pracy w Bakszejewie pod Szaturą. Równie duży obóz NKWD istniał także w Działdowie.

Jeżeli chodzi o Działdowo, szukałem jakichś miejsc pamięci po obozie NKWD, bo zaraz po wyzwoleniu obozu niemieckiego, które miało miejsce 18 stycznia 1945 roku, do opuszczonych budynków trafili obok folksdojczów, również żołnierze podziemia, m.in należący do AK, ale i tysiące cywilów z Pomorza, Warmii i Mazur, Mazowsza. Obóz NKWD istniał aż do października 1945 roku. Wywieziono z niego tysiące osób, w tym Polaków na Sybir. Co ciekawe, w polskiej historii mówi się o czterech masowych wywózkach Polaków na Sybir. Warto dodać piątą... Mowa o masowej wywózce Polaków w latach 1944-1945. Od kilku lat próbuję zainteresować tą kwestią parlamentarzystów z różnych partii – jak dotychczas bez pozytywnego skutku.

– Obóz Soldau miał więc charakter przejściowy?

— Niekoniecznie. Niektórzy więźniowie po niedługim pobycie tutaj byli wywożeni do obozów koncentracyjnych, Stuthoffu czy Auschwitz. Cześć zostawała tutaj, aby pracować w podobozach. Był to więc obóz pracy po jakimś czasie zamieniony na karny, a wręcz koncentracyjny. Wiele osób nie uszło stąd z życiem. Warto pamiętać, że oprócz polskich dyplomatów zginęło tutaj wielu duchownych na czele z biskupami płockimi: abp Antonim Nowowiejskim oraz Leonem Wetmańskim. Chcąc poznać lepiej historię takich miejsc, nawiązałem bliski kontakt ze Stowarzyszeniem Odnowy Chrześcijańskiej „Pamięć i Tożsamość" w Działdowie. Widać tam zaangażowanie w kwestii upamiętnienia tego, co działo się podczas II wojny światowej. Stowarzyszenie zajmuje się również tym, co działo się w obozie prowadzonym przez NKWD już po zakończeniu działań wojennych.

eprasa.pl b4d063008d

– Nie było bez znaczenia, że właśnie w Działdowie zaraz po wybuchu II wojny światowej powstał obóz. To wyjątkowe miejsce w naszym województwie...

— Działdowo jako jedyne mazurskie miasto zostało przyznane Polsce, bez konieczności przeprowadzania tu plebiscytu. Ten, jak wiemy miał miejsce w lipcu 1920 roku. Nic dziwnego, mieszkała tu głównie polska ludność. To z nią chcieli się rozprawić Niemcy już we wrześniu 1939 roku.

– Może opiszmy sytuację stycznia 1945 roku... Niemcy pośpiesznie ewakuują więźniów z Działdowa na północ. Przemierzają oni Ostródę, Stare Jabłonki i Zawady Małe, gdzie w nocy z 21 na 22 stycznia 1945 roku grupa ponad stu Polaków i dwudziestu Rosjan została rozstrzelana. Znajduje się tutaj cmentarz i tablica pamiątkowa. Na tereny Prus Wschodnich wchodzi Armia Czerwona, która nie przejmuje się losem napotkanych tutaj osób. I nie ma znaczenia, czy są to Mazurzy, Warmiacy, czy Niemcy. Gwałty, rozstrzelania, rabunek mienia...

— Rosjanie przejmują budynki po obozie w Działdowie, aby zaprowadzić „porządek po swojemu". Tak dzieje się w wielu poniemieckich obozach. Trafiają tutaj „niewygodni" Polacy z Pomorza, Warmii, Mazur i Mazowsza. Przebywają w nich krótki czas, a następnie wywożeni są do łagrów na wschód. Co ciekawe, Rosjanie w wagony na Syberię pakują również jeńców rosyjskich. Ponieważ przebywali na Zachodzie są elementem niebezpiecznym dla systemu komunistycznego. Poza tym, nie mieli prawa się poddawać i musieli walczyć do ostatniego naboju. Rosjanie utworzyli tutaj obóz również dlatego, że do wywózek mogli użyć linii kolejowej. Potrzebowali siły roboczej, aby odbudować zniszczony kraj. Na Wschód wywożono wszystkich, jak leci. Kobiety, dzieci, nawet osoby chore na noszach, które na pewno kilkutygodniowej podróży w bydlęcych wagonach nie wytrzymywały. W każdym składzie było od 1500 do 2000 osób. Wywieziono 20-30 tys. osób.

Fot. Wikipedia

Budynek w Iłowie-Osadzie, gdzie znajdował się podobóz obozu koncentracyjnego Soldau

– Warto jest więc upamiętnić ofiary obu totalitaryzmów w naszym regionie. Nie mamy dnia, w którym można je wspominać?

- Tak, stąd w mijającym 2019 roku powstała inicjatywa, która została skierowała do sejmiku województwa, aby taki dzień ustanowić. Chodzi o datę 18 stycznia, czyli moment wyzwolenia obozu w Działdowie. Data ta może nie jest najlepsza, ale coś nam mówi o zawiłej, wręcz dramatycznej historii. Inicjatywa trafiła na bardzo podatny grunt. Pod wnioskiem podpisali się przedstawiciele Warmiaków i Mazurów. Uzyskała ona także poparcie od wspomnianego stowarzyszenia „Pamięć i Tożsamość" z Działdowa, naukowców-historyków i co niezwykle cenne, księdza arcybiskupa seniora Edmunda Piszcza. Jednakże bez zaangażowania Jarosława Słomy, przewodniczącego komisji ds. mniejszości narodowych i etnicznych w warmińsko-mazurskim sejmiku, Bernadety Hordejuk, przewodniczącej sejmiku i Gustawa Marka Brzezina, marszałka województwa oraz poparcia wniosku przez ośmiu radnych sejmiku nie byłoby jej pozytywnego zakończenia. W ten sposób szukamy elementów wspólnych dla autochtonów oraz ludności napływowej. Przecież te wydarzenia dotknęły zarówno mnie, jak i mojego sąsiada. Ktoś powie, że na Wschód wywożono przecież folksdojczy... Proszę zauważyć, że takich osób na naszych terenach było mnóstwo. Ba, nawet rząd londyński kierując apele do ludności zamieszkującej tereny Rzeszy nie bronił jej od podpisywania takich list, bo to był często jedyny ratunek. Co innego w Generalnym Gubernatorstwie. W tym przypadku to była zdrada. Oczywiście, nie brakowało i takich folksdojczów, którzy przyczyniali się do mordowania ludności polskiej.

Pamiętam o krzywdach, jakie doznali członkowie mojej rodziny, ale po chrześcijańsku przebaczyłem oprawcom i nie obciążam tym wszystkich Niemców ani Rosjan. Tak naprawdę trudno jest oceniać i potępiać ludzi nie żyjąc w tamtych czasach. Po latach, badając w Rosji losów swojej rodziny, znalazłem zrozumienie i pomoc.

WOJCIECH KOSIEWICZ

OBÓZ W DZIAŁDOWIE (KL SOLDAU)

Był obozem koncentracyjnym, który funkcjonował jako obóz przejściowy, później wychowawczy obóz karny. Przeszło przez niego kilkadziesiąt tysięcy osób, a kilkanaście tysięcy zmarło. Miejsce eksterminacji tysięcy Polaków i Żydów głównie z północnego Mazowsza oraz skazanych na eksterminację umysłowo chorych Niemców. Od lutego do kwietnia 1940 roku masowo rozstrzeliwano więźniów politycznych. Egzekucje odbywały się na terenie obozu i w okolicznych lasach w pobliżu wsi Białuty, Komorniki i w Lasku Zwierskiego. Wielu więźniów zmarło także z powodu wyczerpania i epidemii. Chorych nie leczono, tylko rozstrzeliwano. Do obozu trafiło m.in. 288 kapłanów i osób zakonnych. W obozie zmarła także mniszka klaryska kapucynka z Przasnysza - bł. Maria Teresa Kowalska OSCCap. Po wojnie były niemiecki lagier NKWD przekształciło w sowiecki łagier, z którego w głąb Związku Radzieckiego na roboty wywieziono od 25 do 30 tysięcy osób. Wielu swoje życie zakończyło już na miejscowym dworcu kolejowym.
Obóz działdowski otoczony po wojnie tylko lokalną pamięcią, nie istniał w zbiorowej świadomości Polaków. Dopiero 12 czerwca 1967 roku Działdowo odwiedził prymas kardynał Stefan Wyszyński i poświęcił w kościele farnym św. Wojciecha tablicę ku czci kapłanów-męczenników. Dnia 13 czerwca 1999 roku w Warszawie papież Jan Paweł II dokonał beatyfikacji 108 Męczenników z okresu II wojny światowej. Wśród nich znaleźli się więźniowie Soldau - abp. Antoni Nowowiejski i bp. Leon Wetmański oraz mniszka z Przasnysza. 8 czerwca 2014 roku biskup toruński Andrzej Suski kościołowi św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Działdowie nadał miano diecezjalnego sanktuarium Błogosławionych Męczenników abp. Antoniego Nowowiejskiego i bp. Leona Wetmańskiego.

eprasa.pl b4d063008d

Nowy Rok, czyli rzuć palenie!

ARTYKUŁ BĘDZIE BARDZO TENDENCYJNY, BO MAŁO JEST RZECZY NA TYM ŚWIECIE, PRZECIW KTÓRYM PROTESTUJĘ Z RÓWNYM OGNIEM, JAK PRZECIW PALENIU, PALACZOM I PAPIEROSOM...! NIE DOŚĆ, ŻE TRUJĄ SIĘ PALACZE, TO DODATKOWO CIERPIĄ WSZYSCY PALĄCY BIERNIE I BEZ PYTANIA O ZGODĘ...!

fot. Pixabay.com (3)

Tego nie zrozumiem nigdy: jak to możliwe, że taki papieros, którego głównym składnikiem jest tytoń i uzależniająca nikotyna — jest wciąż towarem ogólnie dostępnym, do nabycia bez pośredników, nie na czarnym rynku i wcale nie trzeba płacić za niego kroci? Z drugiej jednak strony gdy pomyślę, że choćby 10 zł miałabym puścić z dymem, zamiast wydać na książki lub atrament — kompletnie nie rozumiem, z czym mają problem palacze pragnący ten zgubny nałóg na zawsze rzucić...!

A statystyki mówią, że podobno aż 80 proc. palących Polaków chce palenie rzucić, ale sukces odnosi ledwie co dwudziesty rzucający. Rzeczywiście, największym winowajcą jest ta wspomniana nikotyna, która uzależnia i obezwładnia dokładnie tak samo jak alkohol i tzw. twarde narkotyki — heroina lub kokaina. Niektórzy uważają ją nawet za bardziej wredną, bo aż tak widocznego odurzenia nie wywołuje...!

No, ale dobrze. Niech będzie, że jeden raz okażę palaczom zrozumienie, współczucie i nieograniczoną empatię. I napiszę co zrobić, by ze zgubnym nałogiem nikotynowym skończyć raz na zawsze...!

JAK ZACZĄĆ?

Lojalnie uprzedzam: łatwo nie będzie. Wszystko zaczyna się od motywacji: im na sam początek silniejsza, tym większe prawdopodobieństwo zwycięstwa. Sęk jednak w tym, że pacjenci poradni antynikotynowych na dobry początek dostają do wypełnienia test motywacyjny, z którego chwilę później wynika, że oni wcale rzucać palenia nie chcą, a do poradni przyszli wyłącznie dlatego, że lekarz im kazał...! Nie, nie, tak to się nie uda. Dla lekarza, a nawet dla rodziny rzucenie palenia nie przejdzie — to sam palacz musi mieć głębokie przekonanie, że chce, powinien i że to dla jego/jej zdrowia. Oczywiście, największy problem będą mieli ci, którzy swoje palenie po prostu lubią.

Zaczynamy więc od silnej motywacji. Czy będą to względy zdrowotne, estetyczne, ekonomiczne — grunt, żeby powód był mój. Własny. Prywatny. Nie, że mi ktoś powiedział. Najłatwiejszym testem, jaki możemy na potencjalnym rzucającym palenie wykonać — to zadać mu jedno proste pytanie: kiedy? Jeśli odpowie, że kiedyś tam w przyszłości — dopiero rozważa taką możliwość. Specjaliści mówią wtedy o fazie kontemplacji. Ktoś, kto odpowiada, że w ciągu najbliższego miesiąca — jawnie dowodzi, że już przygotowuje się do działania. Najlepiej rokują ci, którzy mają wyznaczoną datę: najbliższy wtorek (bo od poniedziałku rzadko kiedy co wychodzi), urodziny, rocznica ślubu, nowy rok lub jeszcze ważniejszy dla nich dzień. Czasem od tego dnia zerwie z nałogiem na zawsze, czasem tylko na kilka godzin — ale pierwsze koty za płoty...! Według badań ci rzucający palenie z największą liczbą nieudanych prób — mimo wszystko mają największe szanse na ostateczne zerwanie z nałogiem na zawsze.

SAMOKONTROLA

Trzeba zacząć z notatnikiem. Wiem, że to trudne, ale specjaliści radzą, by w czasie przygotowań do rzucenia palenia każdego wypalonego papierosa odnotować. Przy czym zapisać należy godzinę, ale też odczucia i czynności, jakie w czasie palenia towarzyszą, choćby zapijanie papierosa kawą lub alkoholem. Na podstawie tych notatek szybko i łatwo zaobserwować można będzie liczbę wypalanych papierosów, pory dnia, w których nałóg dopada najczęściej, miejsca, sytuacje, okoliczności towarzyszące... Taka analiza pokaże, jak często palący chwytają za papierosa rutynowo, bo akurat jest paczka pod ręką. Jak często papieros to część jakiegoś ceremoniału, do którego palący przyzwyczaił się i mu z tym dobrze. A przyzwyczajenia można i trzeba zmieniać...!

WSPARCIE SPRZYMIERZEŃCÓW

Ich rola w rzucaniu palenia jest nieoceniona i warto zapewnić sobie ich towarzystwo i wsparcie już na samym początku przygody z rzucaniem palenia. Jedni zmotywują do podjęcia decyzji, inni będą utwierdzać palącego w tym postanowieniu i podtrzy-

eprasa.pl b4d063008d

DYM TYTONIOWY ZAWIERA 7 TYS. ZWIĄZKÓW CHEMICZNYCH, Z CZEGO PRAWIE WSZYSTKIE SĄ TOKSYCZNE, A 70 Z NICH JEST RAKOTWÓRCZYCH. PALENIE SKRACA LUDZIOM ŻYCIE I JEST PRZYCZYNĄ 15 LOKALIZACJI NOWOTWOROWYCH. Z KAŻDYM ROKIEM ZAPRZESTANIA PALENIA ZDROWIE PALACZA POPRAWIA SIĘ. NO I NAJWAŻNIEJSZE: RZUCIĆ PALENIE — TO JEST WYMARZONY PUNKT NR 1 NA LIŚCIE POSTANOWIEŃ NOWOROCZNYCH. CHOĆ PRAWDĘ MÓWIĄC, NA RZUCENIE PALENIA DOBRY CZAS JEST ZAWSZE!

mywać na duchu. Choćby wspólnym spacerem bez dymka lub udziałem w jakichś zajęciach ruchowych czy rozwijających talenty. Jeszcze lepsza jest sytuacja, gdy palenie rzuca jednocześnie kilka osób w rodzinie — takie wsparcie jest najsilniejsze. Niewiele słabszy jest wpływ przyjaciół, którzy skutecznie powstrzymają przed dymkiem w czasie wspólnych spotkań i wyjść. Być może dlatego specjaliści tak często zalecają psychoterapię grupową: bo między ludźmi, którzy wspólnie walczą z takim samym nałogiem, zachodzą bardzo silne interakcje. Nierzadko w czasie terapii nawiązują bliższe znajomości, wymieniają się telefonami, czasem są to nawet przyjaźnie. A to znowu wsparcie nie do przecenienia.

Reasumując: palenie łatwiej rzucać w grupie niż samotnie. A jeśli akurat ktoś na łonie rodziny jest tym ostatnim Mohikaninem, który wciąż jeszcze z własnej i nieprzymuszonej woli niszczy swoje zdrowie, bo cała reszta albo już dawno rzuciła, albo z paleniem nigdy nawet nie zaczęła — niech uderzy w hazard i się założy. Stawka nie musi być większa niż życie, ale niech to też nie będzie o honor. O wykonanie jakiejś od dawna już pożądanej pracy domowej; o flaszkę dobrego alkoholu; o ufundowanie reszcie rodziny wycieczki w wymarzony zakątek kraju albo nawet regionu. No i pamiętajcie, by ustalić konkretny dzień jako początek końca tej autodestrukcji.

STRACHY WCALE NIE NA LACHY

Nie żebym straszyła czy siała jakiś ferment, ale istnieje coś takiego jak choroby odtytoniowe. I warto czasem, upierając się bezsensownie przy tej mocno jednostronnej przyjaźni z nałogiem, poczytać sobie o nich i zdać sprawę z tego, co konkretnie sami sobie za własne, ciężko zarobione pieniądze fundujemy. A, niestety, chorób, których główną lub wręcz jedyną przyczyną jest palenie — można wynotować sporo. Proszę bardzo: miażdżyca, zawał serca, choroba niedokrwienna serca, tętniak aorty, nadciśnienie tętnicze, astma oskrzelowa, gruźlica, przewlekła obturacyjna choroba płuc, refluks żołądkowo-przełykowy, wrzody dwunastnicy i żołądka, choroba Leśniowskiego-Crohna, udar mózgu, osteoporoza, zaćma, przyspieszona menopauza, a u mężczyzn znacznie obniżona płodność.

Może i wiele innych czynników też na ich pojawienie się wpływa, ale palenie zdecydowanie sprzyja im najbardziej!

BIERNE PALENIE

O! A teraz sobie nie pożałuję...! Bo — co niezwykle przykre — palacze to też nałogowi egoiści. Jak bowiem nazwać postawę kogoś, kto wychodzi na balkon i zatruwa 4 balkony sąsiednie dymem ze swojego papierosa, nie bacząc, że ktoś obok, na swoim balkonie może siedzi i czyta książkę w zbożnej chęci pooddychania świeżym powietrzem...? Kiedy palacz pali, a nawet kiedy odkłada dymiącego papierosa do popielniczki — wokół unosi się tzw. strumień boczny dymu tytoniowego, którego szkodliwość jest większa niż dymu wdychanego przez samego palącego papierosa! Dlaczego? Dlatego, że temperatura spalania jest w takiej sytuacji niższa niż w momencie zaciągania się papierosem. A to powoduje, że w dymie wdychanym przez biernego palacza jest 4 razy więcej nikotyny i 25 razy więcej dwutlenku węgla niż w tym, który wdycha osoba paląca. Dlatego też ci, którzy nigdy nie palili — „dzięki" uczynnym członkom rodziny, kumplom lub sąsiadom również na choroby odtytoniowe zapadają.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

REKLAMA

CENTRUM REHABILITACJI NIEBIESKI HAMAK
dr n. med. Agnieszka Biernacka
Specjalista rehabilitacji medycznej:
- konsultacje rehabilitacyjne dzieci i młodzieży
- diagnostyka neurorozwojowa niemowląt
Informacja i rejestracja codziennie w godzinach 9:00-19:00 pod nr telefonu
665-282-412
Olsztyn, ul. Leśna 2
110020otbr-a-K

dr n. med. MACIEJ BIERNACKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
•chirurgia ogólna •chirurgia onkologiczna •żylaki •przepukliny •usuwanie drobnych zmian skórnych •leczenie chorób piersi •leczenie nowotworów przewodu pokarmowego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
89 535 72 80 od godz. 13⁰⁰, 508 36 26 52
190019otbr-A-P

NZOZ „ARTERIA" PRYWATNE SPECJALISTYCZNE CENTRUM CHORÓB NACZYŃ
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (parter, lok. 14, 15) pn.-pt., rej. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 89 534-55-65
CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
- diagnostyka • leczenie zachowawcze
- skleroterapia żylaków
- laserowe leczenie żylaków!!!
- leczenie operacyjne żylaków
Specjaliści chirurgii naczyniowej i ogólnej:
Mariusz Błoniecki | Rafał Dryzner
Piotr Malinowski
Maciej Sadowski tel. 89 509 344 667
www.arteria.olsztyn.pl
207119otbr-a -0

Lek. med.
Artur ZALEWSKI
specjalista chirurg
Chirurgia Ogólna
LANCET, Olsztyn
ul. Wojska Polskiego 39
środa 17⁰⁰-19⁰⁰
tel. rej. 89 535-72-80
po 13⁰⁰ codziennie
204619otbr-a -0

SOBOTA
ZDROWO i AKTYWNIE

eprasa.pl b4d063008d

Nowy Rok – nowe nadzieje i niepokoje

SYLWESTER 2020/2021 NIE BĘDZIE PRZYPOMINAŁ POPRZEDNICH. WIĘKSZOŚĆ Z NAS SPĘDZI TEN CZAS W DOMU PRZED TELEWIZOREM.

Fot. pixabay

Babcie i dziadkowie podczas pandemii tęsknią za wnukami

Ewa, 61 lat:

Przyznam, że jestem bardzo zmęczona tym rokiem. Nie był dobry, sporo chorowałam, a na dodatek pandemia spowodowała u mnie uczucie paniki. Boję się bardzo zakażenia, więc rzadko spotykam się ze znajomymi i rodziną. Czujemy się z mężem jak zamknięci w klatce, ale co robić. Musimy jakoś przeczekać. Czekamy na koniec tego roku jak na zbawienie, jeszcze mocniej niż zwykle uruchamiając myślenie magiczne o nowym, lepszym początku. To trochę jak z braniem chwilówki na święta. Teraz ma być miło, a potem się zobaczy. Nic dobrze się nie zapowiada. Nowy rok przywitamy z mężem lampką szampana. Pooglądamy telewizję, zadzwonimy do rodziny z życzeniami i pójdziemy spać. Nie w głowie nam teraz świętowanie. Życzę wszystkim dużo zdrowia i rozsądku, bo w czasie koronawirusa to najważniejsze.

Krystyna, 70 lat:

Po raz pierwszy od wielu lat spędzę sylwester w domu z rodziną. Mieszkamy z mężem, z córką i jej rodziną. Co roku spędzaliśmy tę magiczną noc na różnych balach. Uwielbiamy tańczyć i spotykać się w większym gronie. Dwa ostatnie sylwestry świętowaliśmy ze znajomymi z Klubu Seniora. Było cudownie. Czasem śmieję się do męża, że na emeryturze częściej imprezujemy niż w latach młodości. Co roku kupuję nową kreację na bal, idę do fryzjera i kosmetyczki. Witamy nowy rok eleganccy. Lubię te nasze imprezy. Niestety w tym roku spędzimy ten czas w domu z najbliższymi. wszystkie lokale są zamknięte, nikt nie myśli o imprezowaniu, a o tym, żeby się nie zarazić. Ciężkie czasy dla nas, seniorów nastały. Jesteśmy pozamykani w domach, bo z jednej strony wszystkie instytucje są pozamykane, a z drugiej obawiamy się, żeby się nie zarazić. Kiedyś dwa razy w tygodniu mieliśmy spotkania w Klubie Seniora, jeździliśmy na wycieczki, spotykaliśmy się na wystawach, warsztatach czy imprezach. Teraz pozostał nam tylko kontakt telefoniczny. Wszyscy z utęsknieniem czekamy powrotu do normalności. Tęsknimy za spotkaniami, rozmowami, byciem w swoim towarzystwie. Mam nadzieję, że wkrótce to wszystko się skończy, bo to się odbija niekorzystnie na naszej psychice. Życzę sobie i wszystkim, by ten 2021 rok okazał się dla nas łaskawszy, by szczepionki pomogły zapanować nad tą pandemią, byśmy wszyscy byli zdrowi i mogli wrócić do normalności.

Józef, 69 lat:

Z niepokojem obserwuję to co się dzieje w kraju i na świecie. Nie cieszyły mnie w tym roku święta ani zbliżający się Nowy Rok. Niedawno zmarł mój kolega na koronawirusa. Nie jest dobrze i nie ma co świętować. Na razie trzeba się zmierzyć z konsekwencjami jeszcze twardszego lockdownu, wprowadzanego na przełomie roku. Dla wielu oznacza to tyle, że tak jak siedzieli w domach, tak będą siedzieć w nich nadal. A tak zwane ferie zimowe będą po prostu domowym aresztem dla tysięcy dzieci. My seniorzy jesteśmy praktycznie odizolowani od normalnego życia. Oglądamy tylko telewizję, czytamy prasę i coraz bardziej jesteśmy przerażeni. W mowy 2021 rok wkroczymy zmaltretowani - psychicznie i fizycznie - pandemią, kwarantanną, maseczkami, kryzysem, z zapaścią w wielu branżach i uczuciem nieustającej niepewności. Pozostaje mi tylko życzyć nam wszystkim zdrowia i tego, byśmy 2021 roku zwalczyli tą pandemię.

Janina, 72 lata:

Od wielu lat przesypiam sylwestra, no chyba, że jakiś dobry film jest to oglądam. Mieszkam sama z psem. on boi się tych fajerwerków, więc praktycznie 31 grudnia cały czas mam zasłonięte okna, żeby się mniej bał. Tak się życie poukładało, że dzieci mieszkają za granicą, mąż zmarł już 14 lat temu. Kiedyś szykowało się zawsze jakieś przyjęcie, albo do znajomych chodziliśmy. Od lat ostatni grudnia spędzam w domu ze swoim psiakiem. Młodzi niech się bawią, my starzy, nie musimy. Człowiek choruje, emerytury brakuje na przeżycie, więc nic mnie nie cieszy. Z niepokojem słucham w telewizji, że od nowego roku będą podwyżki prądu. Wiadomo, jak prąd pójdzie w górę to i wszystko automatycznie podrożeje. Same zmartwienia. I jeszcze ten koronawirus. Z niepokojem obserwuję to co się dzieje. Ja już nie mam marzeń, chciałabym tylko, żeby starczało pieniędzy na wszystkie opłaty, leki i życie. I żeby zdrowie dopisywało, bo bez niego to już nic nie daje szczęścia.

Wiesław, 66 lat:

Kiedyś to człowiek wyczekiwał sylwestra, bo wiedział, że spotka się ze znajomymi, potańczy, pobawi się. W ciągu tego roku tyle się działo, że człowiekowi ochota na wszystko przeszła. Święta spędziłem tylko z żoną, bo dzieci mieszkają daleko i nie chciały się narażać na kilkugodzinną drogę. Pandemia koronawirusa przewartościowała całe nasze życie. Nigdy bym nie pomyślał, że do wigilijnego stołu siądziemy tylko we dwójkę. Włączyliśmy komputer, złożyliśmy dzieciom życzenia, porozmawialiśmy... Jednak to nie to samo, co spotkać się na żywo. teraz będzie w Sylwestra tak samo. Będziemy we dwoje. Obejrzymy coś w telewizji, złożymy sobie i bliskim życzenia o północy i pójdziemy spać. Trudny to czas nastał... Najbardziej brakuje mi spotkań ze znajomymi, z dziećmi i wnukami. Życzyłbym nam wszystkim, żeby jak najszybciej udało się opanować pandemię, aby zdrowie dopisywało i abyśmy kolejne święta mogli spędzić ze swoimi bliskimi.

ZEBRAŁA JOANNA KARZYŃSKA

eprasa.pl b4d063008d

GDZIE ZAMÓWIĆ OGŁOSZENIE DROBNE?

www.nadajogloszenie.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
Olsztyn, plac Józefa Bema 5
tel. (89) 539-74-80 , tel. (89) 539-74-81
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl
czynne pon.-pt. godz. 7.00-15.00, sob. **nieczynne**

Barczewo, ul. Wojska Polskiego 7
tel./fax (89) 674-04-90, czynne pn.-pt. 9.00-17.00
sob. 9.00-13.00

Bartoszyce, pl. Konstytucji 3 Maja 29
(Biuro turystyczne IKAR)
tel./fax (89) 762-27-11, czynne pn.-pt. 9.00-17.00,
sob. 9.00-15.00

Biskupiec, ul. Topiel 2
tel./fax (89) 715-32-50, kom. 509-520-160
czynne pn.-pt. 800-16.00, sob. 8.15-12.30

Elbląg, ul. Rybacka 35
tel./fax (55) 236-16-99, czynne pn.-pt. 8.00-16.00,
soboty nieczynne

Miłakowo, ul. Olsztyńska 16 (Urząd Miasta)
tel. (89) 757-83-31, czynne pn., wt., czw.: 8.00-15.00
śr. 8.00-17.00, pt. 8.00-13.00, soboty nieczynne

Mrągowo, ul. Ratuszowa 5
(Mrągowska Agencja Turystyczna „MAT")
tel./fax (89)741-81-51, czynne pn.-pt. 9.00-16.00,
soboty nieczynne

Nidzica, ul. Traugutta 20 (Gminna Spółdzielnia „SCh")
tel. (89) 625-21-20, fax (89) 625-26-98
czynne pn.-pt. 7.00-15.00, soboty nieczynne

Olsztynek, ul. Chopina 29 (Miejski Dom Kultury)
tel./fax (89) 722 38-76, czynne pn.-pt. 8.00-16.00,
soboty nieczynne

Szczytno, ul. Odrodzenia 18 (PTU „Mazur-Pol")
tel./fax (89) 624-31-48, (89) 624 55 74
czynne pn.-pt. 8.00-17.00, sob. nieczynne

Ogłoszenia drobne zamieszczone
w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"
ukazują się równocześnie na stronie
www.drobniak.pl

Nekrologi i kondolencje zamieszczone
w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"
oraz tygodnikach lokalnych ukazują się równocześnie
na stronie **www.pozegnania.net**
ZAPAL WIRTUALNĄ ŚWIECZKĘ

61617opb1-AH-K

ZWIERZĘTA

kupię

!!! SKUP BYDŁA, GOTÓWKA, SZYBKI ODBIÓR, 512-235-693

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

PRACA

dam pracę

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie, tel. 512-008-629

W gospodarstwie mlecznym, 510-135-912

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 601-772-124

USŁUGI

budowa | remont

HYDRAULIK, 501-209-794

STUDNIE wiercone do domów jednorodzinnych i nawadnianie. Pompy ciepła, 508-609-152

inne

DREWNO kominkowe, opałowe, transport, 576-935-573, 794-630-121.

SZYCIE kołder, 665-434-450

AUTO-MOTO

kupię

SAMOCHODY kasacja, 502-180-869

RÓŻNE

sprzedam

DREWNO opałowe, kominkowe, tel. 89-513-15-60, 605-048-075

GARAŻE blaszane, kojce, www.partnerstal.pl, 698-230-205

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

kupię

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

ROLNICTWO

produkty rolne

KUPIĘ: ZBOŻA paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel.694-508-207

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu).
Terminy przyjęć*:
- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
- na sobotę – do czwartku do godz. 15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej)
ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, **plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

28919opb1-C-K

mp-otbr-7488-M

eprasa.pl b4d063008d

Jolancie Feliszek
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają
koleżanki i koledzy z Narodowego Banku Polskiego
Oddziału Okręgowego w Olsztynie

462620opb1-A -P

Koleżance
Mirosławie Gromackiej
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Taty
składają koleżanki i koledzy
z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Biesalu

462920opb1-A -P

Składam serdeczne podziękowanie
Pani Dyrektor oraz Pracownikom
Domu Pomocy Społecznej „Kombatant"
w Olsztynie za wieloletnią opiekę
nad moim chorym mężem

ś. † p.
Zdzisławem Drozdkiem

Słowa podziękowania kieruję
do Pań Pielęgniarek i Panów Pielęgniarzy
oraz Pań Opiekunek i Panów Opiekunów
za ich serdeczność, cierpliwość i wsparcie
mojego chorego męża.

Wyrazy podziękowania za miły kontakt
kieruję również do Pracowników
Działu Socjalnego DPS „Kombatant".

Z wyrazami szacunku żona Zofia

464520opb1-A -P

Wszystkim, którzy wzięli udział
w uroczystościach pogrzebowych

ś. † p.
Zdzisława Drozdka

serdeczne podziękowania
składa żona Zofia.

Dziękuję wszystkim, którzy w tak bolesnych
dla mnie chwilach dzielili smutek i żal
oraz okazali mi wiele duchowego wsparcia,
współczucia i życzliwości.

Szczególne podziękowania kieruję
do Rodziny Katyńskiej w Olsztynie
oraz Dyrekcji i grona pedagogicznego
Szkoły Podstawowej nr 33 w Olsztynie.

Wasza obecność, modlitwa, złożone wieńce
i kwiaty są wyrazem pamięci i szacunku,
którym darzyliście mojego męża.

464520opb1-B -P

28 grudnia 2020 roku
odszedł nasz kochany Brat
Krzysiek Kukliński
O czym zawiadamiają
pogrążone w smutku siostry z rodzinami

464020opb1-A -P

Z głębokim żalem przyjąłem wiadomość o śmierci
Alfonsa Kułakowskiego
wspaniałego człowieka i wybitnego malarza.
Rodzinie oraz Bliskim Zmarłego
składam wyrazy głębokiego współczucia.
Spoczywaj w pokoju, Drogi Alfonsie!
Poseł na Sejm RP Jacek Protas

54620lwwl-B -P

Koleżance
Bronisławie Bohdanowicz
wyrazy współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci Siostry
ś. † p. **Heleny Piaseckiej**
składają koleżanki i koledzy z EC Euro Consulting Sp. z o.o.

464420opb1-A -P

Koleżance
Magdalenie Baworowskiej
wyrazy współczucia z powodu śmierci
Teścia
składają koleżanki i koledzy
z Zespołu Szkolno-Przedszkolnegow Biesalu

462920opb1-B -P

Adamowi Seroczyńskiemu
medaliście olimpijskiemu,
trenerowi Kayak Sport Club Olsztyn,

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
Taty
składają:
Prezes, Zarząd, Trenerzy i Zawodnicy
Kayak Sport Club Olsztyn

463620opb1-A -P

Drogiemu Przyjacielowi
Andrzejowi Dmyterce
wyrazy głębokiego współczucia
po śmierci
Mamy
składają Ewa i Antoni

461920opb1-A -P

Z żalem i smutkiem zawiadamiam, że 23 grudnia 2020 r.
zmarła moja kochana Mama
ś. † p. **Brygida Więckowska**
Urna z Prochami spoczywa w grobie na cmentarzu
komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w żałobie Córka z Mężem

464920opb1-a-M

Panu **Jerzemu Gomole**
z powodu śmierci
Żony Anny
słowa otuchy i wyrazy głębokiego współczucia
składają sąsiedzi

463220opb1-A -P

Z wielkim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

naszej koleżanki
Anny Gomoły
Rodzinie i Bliskim Zmarłej
składamy wyrazy najgłębszego współczucia

dyrekcja, koleżanki i koledzy
ze Szkoły Podstawowej nr 22 w Olsztynie

463120opb1-A -P

Dla świata byłaś cząstką, dla Nas całym światem

Z głębokim smutkiem przyjęłam wiadomość o odejściu

ś. † p.
Pani **Ani Gomoły**

byłej nauczycielki i wychowawczyni wielu pokoleń.
Była wspaniałym, cudownym pedagogiem, jak nikt rozumiała małe
przestraszone istotki, które rozpoczynały początki swojej edukacji.
Była ich powiernikiem i drogowskazem, jak powoli wchodzić
w dorosłość. Kochały Ją dzieci, szanowali i podziwiali rodzice.
Miała wielu przyjaciół, którzy zawsze mogli na Nią liczyć.
Była naszym słoneczkiem, które zawsze się uśmiecha.
Pomimo swojej ciężkiej choroby zarażała nas swoją życzliwością
i radością życia. Przy Ani świat i ludzie stawali się lepsi.
Aniu, brak Ciebie to ogromny ból w sercu.
Kochała bardzo swojego męża Jerzego i syna Łukasza.

Przyjmijcie nasze szczere współczucie
Hania Czesla-Mroczek z Darkiem, Władkiem i Fredkiem.

463020opb1-A -P

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Alfonsa Kułakowskiego
wielkiego artysty malarza, od ponad ćwierćwiecza
związanego z Warmią i Mazurami.
Odszedł Człowiek o ogromnym talencie
i niespotykanej pogodzie ducha, którego uśmiechu
i optymizmu nie pokonały nawet najtrudniejsze chwile.

Żegnaj, Przyjacielu.

Dyrekcja i pracownicy
Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych
w Olsztynie

463920opb1-A -P

eprasa.pl b4d063008d

31419opb1-a -C

Byłaś... Jesteś... Będziesz... na zawsze...

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 27 grudnia 2020 r.
odeszła od nas nasza ukochana Żona i Mama**

ś. † p.

Anna Gomoła

**Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w czwartek 31 grudnia 2020 r. o godz. 13.00
mszą świętą żałobną w kościele pw. NSPJ przy ul. Kopernika.
Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.**

Pogrążona w smutku Rodzina.

463420opb1-A -P

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 28 grudnia 2020 r.
odeszła nasza kochana Żona, Mama i Babcia**

Wanda Strzeżek

**Pogrzeb odbędzie się 2 stycznia 2021 r. o godz. 11.00 w Olsztynie,
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.
Pogrążeni w smutku: Mąż, Synowie, Synowa, Wnuk i Rodzina.
Prosimy o nieskładanie kondolencji i kwiatów.**

464320opb1-A -P

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 25 grudnia 2020 r.
zmarł w wieku 21 lat nasz kochany Syn, Brat, Wnuczek i Wujek**

ś. † p. Adam Majkowski

**Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 31 grudnia 2020 r. (czwartek)
o godz. 11.30 pożegnaniem i modlitwą różańcową, o godz. 12.00 zostanie
odprawiona msza święta, w kościele pw. Znalezienia Krzyża Świętego
w Klebarku Wielkim. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu
parafialnym w Klebarku Wielkim. Pogrążona w żałobie Rodzina**

464820opb1-A -P

„Nie płaczcie nad moją nieobecnością. Czujcie się blisko mnie i mówcie do mnie jeszcze. Będę Was kochała z Nieba, jak kochałam na Ziemi”.

**Z chrześcijańską nadzieją na życie w Niebie,
z głębokim żalem zawiadamiamy, że 27 grudnia 2020 r.
odeszła od nas na zawsze w wieku 96 lat
nasza ukochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia**

ś. † p.

Apolonia Gielert

z d. Kamińska.

**Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 2 stycznia 2021 r.
o godz. 12.00 Mszą Świętą żałobną w kościele pw. św. Józefa
przy ul. Jagiellońskiej. Ceremonia pochowania urny z Prochami
odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.**

**Wdzięczni Bogu za dar Jej życia
Syn, Synowa, Wnuk i Wnuczka oraz Prawnukowie**

462320opb1-a-M

**Z chrześcijańską nadzieją na życie w niebie
zawiadamiamy, że 28 grudnia 2020 r.
odeszła do Domu Ojca nasza kochana
Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia i Siostra**

ś. † p.

Teresa Stolarczyk

**Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
2 stycznia 2021 r. o godz. 13.00 Mszą Świętą
w kościele pw. Świętej Anny przy ul. Morwowej.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.**

Wdzięczna Bogu za dar Jej życia Rodzina

463720opb1-A -P

*Zamknęły się kochane oczy, spoczęły pracowite ręce.
Przestało bić najdroższe serce, lecz w sercach naszych
pozostaniesz na zawsze*

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 27 grudnia 2020 r.
odeszła od nas na zawsze nasza kochana Mama,
Teściowa, Babcia i Siostra**

ś. † p.

Wanda Fiedorowicz

**Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
2 stycznia 2021 r. (sobota) o godz. 13.00
Mszą św. żałobną w kościele (górnym)
pw. Chrystusa Odkupiciela Człowieka przy ul. Wyszyńskiego.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.**

Pogrążona w bólu i żałobie Rodzina.

464220opb1-A -P

**Z chrześcijańską nadzieją na życie w niebie
zawiadamiamy, że 28 grudnia 2020 roku
odszedł do Domu Ojca,
pozostawiając po sobie smutek i żal,
nasz ukochany Syn, Mąż, Tata, Dziadek i Brat**

ś. † p.

Edward Nikliborc

**Nabożeństwo żałobne rozpocznie się
2 stycznia 2021 roku o godz. 10.00 w kościele
pw. NMP Fatimskiej w Olsztynie przy ul. Bajkowej.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.**

Wdzięczna Bogu za dar Jego życia Rodzina

464120opb1-A -P

Warmiński
1987
ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277
BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-E-G

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-a-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
Zbigniew Jarmużewski kom. 602 514 880
Joanna Kamińska kom. 691 410 360
Andrzej Domasiewicz kom. 602 514 888
Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-a -K

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN
(Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, kom. 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
89 526 66 01, kom. 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowe przewozy zmarłych

614619opb1-e-M

eprasa.pl b4d063008d

Sportowiec bez Barier i Sportowe Wydarzenie

PLEBISCYT || Prezentujemy kandydatów w dwóch kolejnych konkursach sms-owych, które towarzyszą 60. Plebiscytowi na 10 Najpopularniejszych Sportowców Województwa. A te konkursy to: Sportowe Wydarzenie Roku oraz Sportowiec bez Barier.

Obie listy są otwarte, więc można zgłaszać swoich kandydatów na adres sport@gazetaolsztynska.pl. Głosujemy tylko za pomocą sms-ów, które wysyłamy na numer 7248, a w ich treść wpisujemy jedynie kod (kody są zaznaczone na czerwono). Koszt wysłania sms-a wynosi 2,46 zł brutto.

Zwycięzców wszystkich konkursów ogłosimy podczas kwietniowego Balu Sportu i Biznesu.

Fot. Marek Kojro

Specjaliści od plażowej piłki ręcznej bardzo polubili Stare Jabłonki

SPORTOWE WYDARZENIE ROKU

* X Iławski Półmaraton La Rive im. Antoniego Gierszewskiego **go.swr.1**
* Zasuwaj! vol. 2: bieg przełajowy Iława — Susz **go.swr.2**
* Regaty Pomarańczowe w Iławie **go.swr.3**
* Ogólnopolski kobiecy turniej piłkarski Hanza Cup w Elblągu **go.swr.4**
* XI Olsztyński Charytatywny Turniej Sędziów Piłkarskich **go.swr.5**
* Maraton pieszy „Ełcka Zmarzlina" **go.swr.6**
* Zimowy Snajper - zawody sportowego strzelectwa długodystansowego w Marcinkowie **go.swr.7**
* XXIII Brydżowy Żuławski Międzynarodowy Kongres im. Mirosława Wołka w Elblągu **go.swr.8**
* 37. Zimowy Turniej Piłkarski o Puchar Burmistrza Sępopola **go.swr.9**
* Turniej Nortis FIFA Cup 2020 Bartoszyce **go.swr.10**
* Trzecie Ogólnopolskie Zawody Dzieci w łyżwiarstwie szybkim w Elblągu **go.swr.11**
* Otwarte mistrzostwa Bałtyku w pływaniu w płetwach w olsztyńskiej Aquasferze **go.swr.12**
* Cykl biegowy City Trail Olsztyn **go.swr.13**
* Piłkarski turniej w Lubawie „Sercem z Motorem" **go.swr.14**
* Otwarty Puchar Polski Północnej Taekwondo ZSPUT w Barczewie **go.swr.15**
* Dziecięcy halowy turniej piłkarski Livingroom Żuri Coppa Talenti w Olsztynie **go.swr.16**
* IV Charytatywny Bieg o Złotą Monetę w Olsztynie **go.swr.17**
* 25. edycja turnieju piłkarskiego o puchar burmistrza Pasymia **go.swr.18**
* Turniej eliminacyjny mistrzostw Polski w plażowej piłce ręcznej w Starych Jabłonkach **go.swr.19**
* Kolarski cykl Milko Mazury MTB **go.swr.20**
* III Adrenaline Triathlon Szczytno **go.swr.21**
* Gala Rocky Warriors Cartel „Bez przebaczenia" w Mrągowie **go.swr.22**
* II Ukiel Beach Kids Korfball Cup w Olsztynie **go.swr.23**
* Kolarskie mistrzostwa Polski MTB XCO/XCR w Mrągowie **go.swr.24**
* Triathlonowy Puchar Europy na dystansie sprinterskim w Olsztynie **go.swr.25**
* Mistrzostwa Polski w w pływaniu długodystansowym na jeziorze Ukiel w Olsztynie **go.swr.26**
* Tenisowy turniej WAMA Ladies Open w Olsztynie **go.swr.27**
* LOTTO Triathlon Energy w Mrągowie **go.swr.28**
* Festiwal biegowy w Spychowie **go.swr.29**
* Zawody jeździeckie Gałkowo Perlage Masters **go.swr.30**
* Łukosz MTB Miłakowo Race 2020 w kolarstwie górskim **go.swr.31**
* Otwarte Mistrzostwa Polski XXII Elbląg Cup 2020 **go.swr.32**
* Turniej piłkarski Puchar Tysiąca Jezior z okazji 75-lecia Stomilu Olsztyn **go.swr.33**
* VII Memoriał Piotra Karpiniaka w Dobrym Mieście **go.swr.34**

SPORTOWIEC BEZ BARIER

* Zbigniew Baran (parakolarstwo, IKS Smok Orneta) **go.sbb.1**
* Andrzej Chalastra (parakolarstwo, IKS Smok Orneta) **go.sbb.2**
* Joanna Czarnecka-Baran (parakolarstwo, IKS Smok Orneta) **go.sbb.3**
* Jarosław Czyżewski (siatkówka plażowa na siedząco, siatkówka na siedząco, Atak Elbląg) **go.sbb.4**
* Cezary Dybiński (bowling niewidomych i słabowidzących, OKS Warmia i Mazury) **go.sbb.5**
* Anna Harkowska (kolarstwo, OKS Warmia i Mazury) **go.sbb.6**
* Mieczysław Kontrymowicz (kręgle, bowling niewidomych i słabowidzących, OKS Warmia i Mazury) **go.sbb.7**
* Piotr Kołodziejczuk (kolarstwo niewidomych i słabowidzących, OKS Warmia i Mazury) **go.sbb.8**
* Witold Misztela (parakolarstwo, IKS Smok Orneta) **go.sbb.9**
* Katarzyna Orzechowska (strzelectwo niewidomych i słabowidzących, OKS Warmia i Mazury) **go.sbb.10**
* Joanna Pożarycka (showdown niewidomych i słabowidzących, OKS Warmia i Mazury) **go.sbb.11**
* Monika Pudlis (parakolarstwo, IKS Smok Orneta) **go.sbb.12**
* Rafał Rocki (lekka atletyka, Atak Elbląg) **go.sbb.13**
* Michał Rutkowski (parakolarstwo, IKS Smok Orneta) **go.sbb.14**
* Adam Stępień (siatkówka plażowa na stojąco, Atak Elbląg) **go.sbb.15**
* Tomasz Stopierzyński (brydż niewidomych i słabowidzących, OKS Warmia i Mazury) **go.sbb.16**
* Marta Stramek (lekka atletyka niewidomych i słabowidzących, OKS Warmia i Mazury) **go.sbb.17**
* Sławomir Turonek (kolarstwo, OKS Warmia i Mazury) **go.sbb.18**
* Artur Wąsowicz (siatkówka plażowa na stojąco, Atak Elbląg) **go.sbb.19**
* Jarosław Wilczyński (parakolarstwo, IKS Smok Orneta) **go.sbb.20**
* Ewa Wiśniewska (bowling niewidomych i słabowidzących, OKS Warmia i Mazury) **go.sbb.21**
* Rafał Wojtowicz (siatkówka plażowa na siedząco i stojąco, siatkówka na siedząco, Atak Elbląg) **go.sbb.22**
* Katarzyna Zubowicz (parakolarstwo, IKS Smok Orneta) **go.sbb.23**

eprasa.pl b4d063008d

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA\\\ Pochodzący z Olsztyna Łukasz Gikiewicz strzelił gola dla East Riffa Club w wygranym 3:0 meczu 3. kolejki bahrajńskiej ekstraklasy. Dla 33-letniego napastnika, który zaliczył również asystę przy pierwszej bramce, było to drugie ligowe trafienie w tym sezonie. Klub Polaka jest liderem z siedmioma punktami na koncie.
*** Wczoraj w wieku 75 lat zmarł Zbigniew Pocialik.** W latach 1962-74 i 1978-79 był bramkarzem Gwardii Warszawa, w barwach której zaliczył 176 meczów w I lidze (dzisiejsza Ekstraklasa). Po zakończonej karierze Pocialik pracował jako trener oraz szkoleniowiec bramkarzy - m.in. w sztabie Janusza Wójcika w reprezentacji Polski.

SIATKÓWKA\\\ Gdyby ten transfer doszedł do skutku, byłaby to prawdziwa bomba! ZAKSA jest zainteresowana ściągnięciem Micaha Christensona. Co prawda amerykański rozgrywający ma ważny kontrakt z Modeną, ale włoski klub przeżywa kłopoty finansowe. Z tego powodu z Modeny odeszli już Ivan Zajcew i Bartosz Bednorz. Znalezienie odpowiedniego rozgrywającego jest w tej chwili dla ZAKSY priorytetem, bowiem wiele wskazuje na to, że z Kędzierzyna odejdzie Benjamin Toniutti. Reprezentant Francji po pięciu latach spędzonych w ZAKSIE teraz ma się związać z Jastrzębskim Węglem. - Zaczęliśmy od Christensona, ale nie wiemy, czy istnieje szansa, żeby go pozyskać i czy będzie nas na niego stać. Jeśli nie, to rozejrzymy się za innymi opcjami, choć czołowi rozgrywający świata mają ważne kontrakty na kolejne sezony, więc nie będzie łatwo - przyznał Sebastian Świderski, prezes mistrzów Polski.
*** Andrea Anastasi przedłużył o rok kontrakt z Vervą Warszawa.** Włoski szkoleniowiec w stołecznym klubie pracuje od 2019 roku. – Uwielbiam pracę z tą drużyną, atmosfera jest naprawdę świetna. Chcemy jeszcze coś wspólnie osiągnąć – powiedział Andrea Anastasi, który przed laty polską reprezentację doprowadził do zwycięstwa w Lidze Światowej.
*** Czołówka rankingów PlusLigi, najlepiej blokujący:** 1. Wiktor Josifow (Cerrad Enea Czarni Radom) 40; 2. Miłosz Zniszczoł (GKS Katowice) 39; 3. Gualberto Flavio (Aluron CMC Warta Zawiercie) 38; 4. Piotr Nowakowski (Verva Warszawa) 35; 5. Andrzej Wrona (Verva), Jakub Kochanowski (ZAKSA Kędzierzyn-Koźle) 34 (...) Dmytro Teryomenko 26 (Indykpol AZS Olsztyn); **najczęściej punktujący:** 1. Ronald Jimenez (Cuprum Lubin) 315; 2. Rafał Faryna (MKS Będzin) 302; 3. Bartłomiej Bołądź (Ślepsk Malow Suwałki) 293; 4. Mateusz Malinowski (Aluron CMC Warta Zawiercie) 238; 5. Karol Butryn (Asseco Resovia Rzeszów) 230 (...) 15. Damian Schulz (Indykpol AZS Olsztyn) 183; **ranking atakujących:** 1. Ronald Jimenez (Cuprum Lubin) 286; 2. Rafał Faryna (MKS Będzin) 267; 3. Bartłomiej Bołądź (Ślepsk Malow Suwałki) 237; 4. Mateusz Malinowski (Aluron CMC Warta Zawiercie) 211; 5. Karol Butryn (Asseco Resovia Rzeszów) 194 (...) 12. Damian Schulz (Indykpol AZS Olsztyn) 171; **ranking zagrywających:** 1. Jurij Gladyr (Jastrzębski Węgiel) 35; 2. Bartłomiej Bołądź (Ślepsk Malow Suwałki) 34; 3. Klemen Čebulj (Asseco Resovia Rzeszów) 26; 4. Rafał Faryna (MKS Będzin) 24; 5. Mateusz Malinowski (Aluron CMC Warta Zawiercie) 23 (...) 8. Dmytro Teryomenko (Indykpol AZS Olsztyn) 20; **ranking przyjmujących:** 1. Jakub Popiwczak (Jastrzębski Węgiel) 60,59 proc; 2. Ruben Schott (Indykpol AZS Olsztyn) 59,93; 3. Michał Potera (Asseco Resovia Rzeszów) 59,43; 4. Klemen Čebulj (Asseco Resovia Rzeszów) 56,87; 5. Dustin Watten (GKS Katowice) 56,72

Fot. Artur Szczepański

Dmytro Teryomenko, środkowy Indykpolu AZS Olsztyn

TENIS STOŁOWY\\\ 28 grudnia w Solcu Kujawskim odbył się Świąteczny Turniej Tenisa Stołowego, w którym zagrało ponad 120 zawodniczek i zawodników z 32 klubów. Rywalizowano w czterech kategoriach wiekowych, a szczególne powody do zadowolenia mogą mieć Natalia Bogdanowicz i Artur Gromek z Lidzbarka Warmińskiego, którzy wygrali zdecydowanie, chociaż tym razem rywalizowali w starszych kategoriach wiekowych. Oboje są młodzikami, natomiast Natalia okazała się najlepsza wśród juniorek, a Artur wśród kadetów.
*** 25 grudnia w wieku 92 lat zmarła Izabela Maria Dzieduszycka**, najstarsza mistrzyni Polski - złote medale zdobyła w 1949 i 1950 roku.

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE\\\ Przed świętami w Zakopanem odbyły się międzynarodowe zawody Puchar Tatr. Nasz region reprezentowali juniorzy i młodzicy Vikinga Elbląg i UKS Giżycko. Bardzo dobrze wypadła juniorka Magdalena Smędzik z Giżycka, która wygrała wszystkie dystanse (500, 1000, 1500 i 3000 m). Poza tym wśród juniorów na podium stanął również elblążanin Miłosz Zawisza, który zdobył brązowy medal na 3000 m. Natomiast jego młodszy kolega Mikołaj Florkowski wśród młodzików wygrał na 3000 m, był drugi na 1000 m i 1500 m oraz czwarty na 500 m.

SPORT W TV\\\ **Dart.** Mistrzostwa świata w Londynie: 4. runda (13, 19, 21.20 TVP Sport)
*** Koszykówka.** Energa Basket Liga: HydroTruck Radom - Arged BMSlam Stal Ostrów Wielkopolski (17.30 Polsat Sport News); liga niemiecka: Brose Bamberg - Medi Bayreuth (20.30 Sportklub)
*** Piłka nożna.** Liga angielska: Tottenham Hotspur - Fulham, Newcastle United - Liverpool (18.55, 20.55 Canal+ Sport); 2. liga angielska: Brentford - Bournemouth, Swansea - Reading (18.25, 20.55 Eleven Sports 2); liga hiszpańska: Granada - Valencia, Atletico Madryt - Getafe, Elche - Real Madryt (16.55, 19.10, 21.25 Canal+ Sport 2), Granada - Valencia (16.55 nSport+), Celta Vigo - Huesca (19.10 Eleven Sport 1)
*** Siatkówka.** Turniej im. Lecha Kaczyńskiego: mecz o 3. miejsce (15 Polsat Sport), finał (17.30 Polsat Sport Extra); PlusLiga: Verva Warszawa - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, Asseco Resovia Rzeszów - Jastrzębski Węgiel (17.30, 20.30 Polsat Sport)
*** Narciarstwo alpejskie.** Puchar Świata w Bormio: zjazd mężczyzn (11.20 Eurosport 1)

DRYH

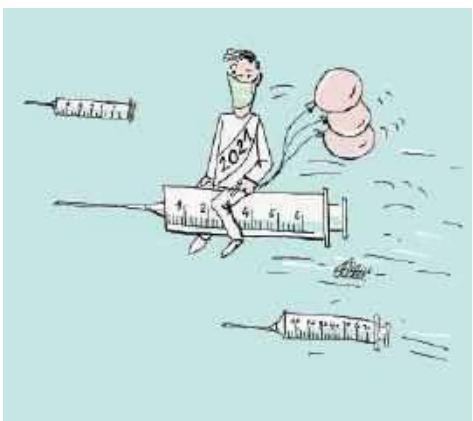
Rys. Zbigniew Piszczako

eprasa.pl b4d063008d

Ciekawy rok w Stomilu, czyli dwóch prezesów,

PIŁKA NOŻNA || Kibice Stomilu nie tak wyobrażali sobie 2020 rok. Miał to być czas świętowania 75-lecia oraz walka o baraże dające

W mijającym roku olsztyńskim klubem rządziło dwóch prezesów - w grudniu 2019 roku właściciel klubu Michał Brański na prezesa zarządu mianował Wojciecha Kowalewskiego, byłego bramkarza m.in. reprezentacji Polski i Legii Warszawa. Jednak we wrześniu Kowalewski został odwołany, a nowym prezesem został Grzegorz Lech. Była to nominacja zaskakująca, bowiem w momencie jej ogłoszenia Lech wciąż był jeszcze czynnym zawodnikiem. W tej sytuacji idol olsztyńskich trybun postanowił zakończyć karierę, by skupić się na nowych wyzwaniach, bo - jak sam przyznał - drugiej takiej propozycji już mógłby nigdy nie dostać.

W 2020 roku Stomil prowadziło także dwóch trenerów. Zimą do rundy rewanżowej I ligi drużynę przygotowywał Piotr Zajączkowski, ale w czerwcu na jego miejsca ówczesny prezes Kowalewski desygnował Adama Majewskiego, dotychczasowego szkoleniowca czwartoligowych rezerw Wisły Płock. Ponieważ Majewski cieszy się poparciem obecnego prezesa Stomilu, więc w 2021 dostanie swoją szansę przygotowania drużyny w normalnych warunkach. A Piotr Zajączkowski po raz kolejny na własnej skórze przekonał się o dolach i niedolach trenerskiego życia - przecież w poprzednim sezonie - wbrew prawom fizyki - uratował I ligę dla Olsztyna, za co docenili go dziennikarze sportowi „Gazety Olsztyńskiej", uznając go za Trenera Roku. Podobną nagrodę Zajączkowski otrzymał podczas gali Warmińsko-Mazurskiego Związku Piłki Nożnej. A mimo to kilka miesięcy później stracił pracę...

Warto przypomnieć, że poprzedni sezon był bardzo rozciągnięty w czasie, bo aż do końca lipca. Wszystko przez szalejącą pandemię koronawirusa. Na początku piłkarskiej wiosny

Fot. Artur Szczepański

W sezonie 2019/20 Szymon Sobczak był najskuteczniejszym piłkarzem Stomilu. Niestety, latem odszedł do Jagiellonii

Stomil zdążył rozegrać dwa ligowe spotkania, po czym władze Polskiego Związku Piłki Nożnej postanowiły zawiesić wszystkie rozgrywki. Ekipa Piotra Zajączkowskiego zdążyła wygrać na własnym stadionie 4:2 z Odrą Opole i przegrać 0:3 w Nowym Sączu z Sandecją.

Do ligowej rywalizacji piłkarze wrócili w czerwcu. Wcześniej trenowali indywidualnie w domu, lesie lub nawet skrawku trawy na osiedlowym placu zabaw. A gdy już w określonych warunkach można było korzystać z boisk, wtedy stomilowcy powoli zaczęli wchodzić na zieloną murawę przy stadionie przy al. Piłsudskiego 69a (wcześniej trenowali „siłę" nad olsztyńską Skandą).

NIKT JEDNAK NIE WIEDZIAŁ, JAK ZAREAGUJĄ ORGANIZMY PIŁKARZY PO TAKIEJ DŁUGIEJ PRZERWIE. W KAŻDYM RAZIE STOMIL PO POWROCIE DO GRY ZAREAGOWAŁ BARDZO SŁABO. OLSZTYŃSKI ZESPÓŁ LEDWO ZREMISOWAŁ 0:0 Z CHROBRYM GŁOGÓW, A NASTĘPNIE NA WYJEŹDZIE PRZEGRAŁ 1:2 Z ZAGŁĘBIEM SOSNOWIEC. ZA NIEUDANY RESTART POSADĄ ZAPŁACIŁ PIOTR ZAJĄCZKOWSKI, KTÓRY ZOSTAŁ ODSUNIĘTY OD PROWADZENIA ZESPOŁU, A W JEGO MIEJSCE PRZYSZEDŁ WSPOMNIANY JUŻ ADAM MAJEWSKI.

Według Kowalewskiego, Stomil Zajączkowskiego był zbyt defensywny, więc nowy szkoleniowiec miał to zmienić. No i po zmianie ustawienia i stylu gry Stomil grał lepiej, bo wygrywał na własnym obiekcie, niestety, przegrywał na wyjeździe. Drużyna Adama Majewskiego miała realne szanse na włączenie się do walki o baraże, ale fatalna postawa na wyjeździe sprawiła, że szansa na włączenie się do walki o awans została zaprzepaszczona. Ba, dopiero dwie kolejki przed końcem rozgrywek olsztynianie zapewnili sobie utrzymanie w I lidze.

Ostatecznie „Duma Warmii" sezon 2019/20 zakończyła na 10. pozycji z dorobkiem 46 punktów. Do szóstego miejsca (dające prawo gry w barażach) zabrało Stomilowi tylko czterech punktów. Piotr Zajączkowski prowadził drużynę w 24 spotkaniach i zdobył 30 punktów, co daje średnią 1,25 na mecz. Adam Majewski do Olsztyna trafił 10 czerwca, a w 10 meczach pozostałych meczach sezonu wywalczył 16 punktów, co daje średnią 1,6 na mecz. Najlepszym strzelcem zespołu był Szymon Sobczak, który 10 razy wpisywał się na listę strzelców.

Niestety, latem Sobczak odszedł do ekstraklasowej Jagiellonii Białystok. Odeszło też sporo innych zawodników m.in. Maciej Pałaszewski, Artur Siemaszko i Michał Leszczyński. Zespół został poważnie osłabiony, a w ich miejsce ściągnięto wątpliwej jakości zawodników. Trener Majewski na zgrupowaniu w Suwałkach w pewnym momencie na treningach miał tylko 14 zawodników. Kiepska polityka transferowa miała później odzwierciedlenie na boisku, bo Stomil w pierwszych czterech spotkaniach zdobył raptem jeden punkt i nie strzelił żadnej bramki.

W tej sytuacji właściciel Stomilu postanowił zmienić prezesa, więc Wojciecha Kowalewskiego zastąpił Grzegorz Lech, dodatkowo z funkcją dyrektora sportowego pożegnał się Sylwester Czereszewski.

WE WRZEŚNIU GRA OLSZTYŃSKIEGO ZESPOŁU NIECO DRGNĘŁA - EKIPA ADAMA MAJEWSKIEGO ZGROMADZIŁA 20 PUNKTÓW, NA TO ZŁOŻYŁO SIĘ 5 ZWYCIĘSTW, 5 REMISÓW I 7 PORAŻEK. BIORĄC POD UWAGĘ SŁABY POCZĄTEK LIGI ORAZ ZAMIESZANIE Z TRANSFERAMI, TO TEN WYNIK MOŻNA UZNAĆ ZA SATYSFAKCJONUJĄCY.

eprasa.pl b4d063008d

dwóch trenerów plus koronawirus

przepustkę do Ekstraklasy. Pod rządami Wojciecha Kowalewskiego Stomil miał się rozwijać. Niestety, tak nie było.

Olsztyński szkoleniowiec w rundzie jesiennej skorzystał z 28 zawodników. 17 goli dla Stomilu strzeliło łącznie 10 piłkarzy: pięciu obrońców, trzech pomocników i napastnik (plus jeden gol samobójczy). Cztery gole padły po rzucie rożnym, dwa z karnych, dwa po rzucie wolnym, sześć po ataku pozycyjnym, a trzy po kontrataku. W tym sezonie „Duma Warmii" - o dziwo - jest na razie zespołem wyjazdowym, bo na obcych stadionach olsztynianie strzelili aż 11 z 17 goli. Wygrywali też częściej na wyjeździe niż w Olsztynie (3-2). Tylko jeden zawodnik rozegrał wszystkie spotkania „od deski do deski" - jest to Serafin Szota.

W tabeli I ligi - biorąc pod uwagę okres od 1 stycznia do 20 grudnia - Stomil zajął 8. miejsce wśród 24 drużyn, które w tym roku grały w rozgrywkach pierwszoligowych. W tym roku drużyna olsztyńska zgromadziła 40 punktów (po 20 wiosną i jesienią).

Stomil do zajęć wróci 6 stycznia, jednak na pierwszych zajęciach nie zobaczymy kilku piłkarzy. Skënder Loshi, Sebastian Jarosz oraz Ingo van Weert otrzymali wolną rękę w poszukiwaniu nowych klubów. Cała trójka grała bardzo mało w tegorocznych rozgrywkach i taka decyzja nie powinna nikogo dziwić. Poza tym jeszcze w rundzie jesiennej do rezerw zostali odesłani Jacek Troshupa oraz Ṇikita Kovaḷonoks. Oni też mogą szukać nowego pracodawcy. Mogą, ale nie muszą, bo nadal mają ważne kontrakty, więc Stomil nadal musi im płacić.

Poza tym na wypożyczenie do innych klubów mają trafić młodzieżowcy Jakub Staszak oraz Maciej Serbintowicz. Na wiosnę w Stomilu nie zobaczymy także Huberta Sadowskiego, który wrócił do Pogoni Szczecin. Roczne wypożyczenie zakończyło się też Serafinowi Szocie, który rozpocznie treningi z Wisłą Kraków.

W 2020 roku Stomil miał świętować 75-lecie klubu, niestety, obecna sytuacja, jaka panuje obecnie na świecie, spowodowała, że żadna z zaplanowanych imprez się nie odbyła. Klub jedynie zaprezentował okolicznościowy herb.

EM, DRYH

Fot. Artur Szczepański

W rundzie jesiennej obecnych rozgrywek Japończyk Koki Hinokio pokonał bramkarzy Sandecji, Korony i Puszczy

TO I OWO O JESIENI

* W 150 meczach zdobyto 357 goli, co daje średnią 2,38 na mecz. Gospodarze zdobyli 200, a goście 157 goli
* W pierwszych połowach meczów strzelono 154, a po przerwie 203 gole
* Gospodarze wygrali 68 meczów, padło 36 remisów, a goście wygrali 46 razy
* Najczęściej, bo aż 18 razy, padły wyniki 2:0 i 1:1
* Najwięcej goli w meczu: ŁKS Łódź - Puszcza Niepołomice 4:4
* Najwyższe zwycięstwo gospodarzy: Miedź Legnica - Resovia 4:0, Arka Gdynia - Miedź Legnica 4:0, GKS Tychy - Chrobry Głogów 4:0, ŁKS Łódź - Chrobry Głogów 4:0
* Najwyższy remis: ŁKS Łódź - Puszcza Niepołomice 4:4
* Najwyższe zwycięstwo gości: GKS 1962 Jastrzębie - Arka Gdynia 0:4, Odra Opole - ŁKS Łódź 0:4, Sandecja Nowy Sącz - Arka Gdynia 1:5
* W rozgrywkach wystąpiło 415 zawodników, w tym 70 obcokrajowców
* 32 sędziów pokazało 667 żółtych i 24 czerwone kartki
* Podyktowano 54 karne, z których wykorzystano 45
* Na trybunach zasiadło 129 154 widzów (średnio 2000 na meczu)
* Najlepsi snajperzy: 14 - Roman Gergel (Bruk-Bet Termalica Nieciecza); 11 - Kamil Zapolnik (Miedź Legnica); 9 - Juliusz Letniowski (Arka Gdynia); 8 - Pirulo (ŁKS Łódź); 7 - Antonio Domínguez (ŁKS Łódź)

JESIENNE WYNIKI „DUMY WARMII"

* GKS Tychy - Stomil 0:0
* Stomil - Odra Opole 0:1
* ŁKS Łódź - Stomil 3:0
* Widzew Łódź - Stomil 2:0
* Stomil - Zagłębie Sosnowiec 1:0 (Gojny samobójcza)
* Sandecja Nowy Sącz - Stomil 1:4 (Szota, Hinokio, Łuczak, Straus)
* Stomil - GKS Bełchatów 0:0
* Stomil - Resovia Rzeszów 1:1 (Kuświk)
* Stomil - Arka Gdynia 1:1 (Biedrzycki)
* Korona Kielce - Stomil 1:3 (Byrtek, Łuczak, Hinokio)
* Stomil - Radomiak Radom 0:1
* Chrobry Głogów - Stomil 3:0
* Stomil - GKS 1962 Jastrzębie 0:1
* Puszcza Niepołomice - Stomil 0:2 (Sierant 68, Hinokio 90)
* Stomil - Górnik Łęczna 2:1 (Szramka 2)
* Miedź Legnica - Stomil 2:2 (Łuczak, Biedrzycki)
* Stomil - Bruk-Bet Termalica Nieciecza 1:4 (Biedrzycki)

eprasa.pl b4d063008d

Krzyżówka klasyczna z hasłem

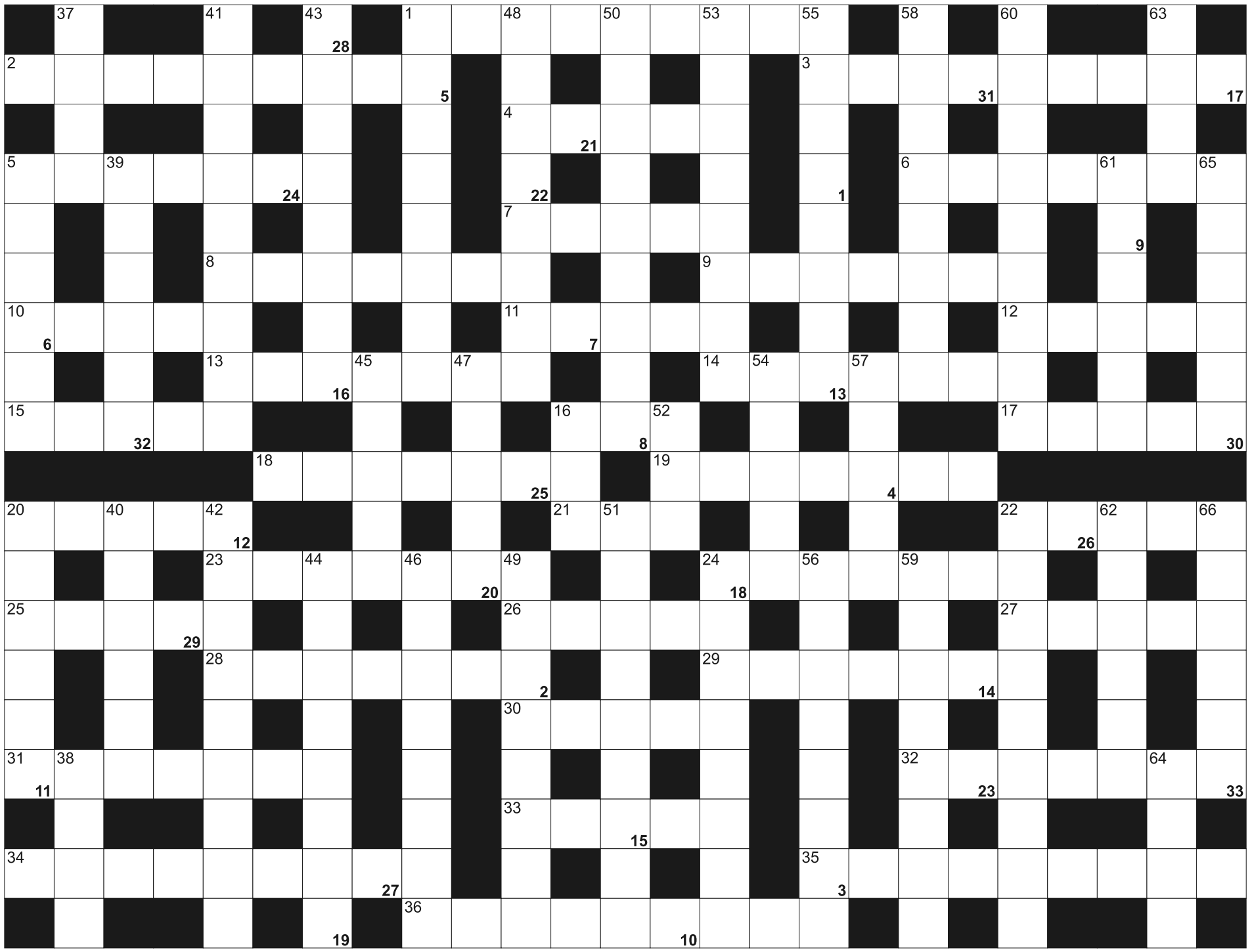

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

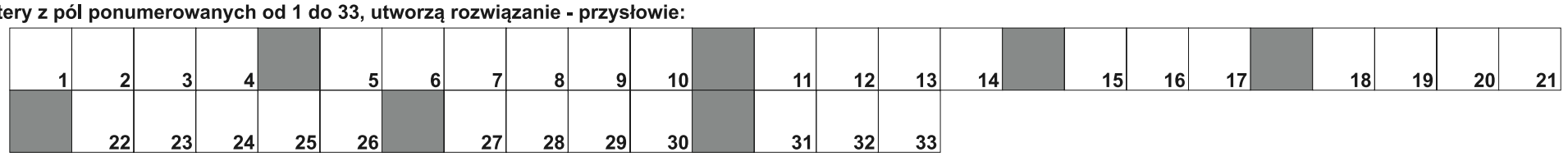

POZIOMO: 1) ukończył szkołę; 2) gazowy lub elektryczny w kuchni; 3) konwersować; 4) wał kolejowy; 5) skaliste, sterczące wysepki polodowcowe, mutony; 6) wynik mnożenia; 7) Giovanni, dwukrotny premier Włoch; 8) biodegradowalne odpady rolnicze i leśne; 9) masa do pokrywania wyrobów ceramicznych; 10) zeka w Gabonie i Kongu; 11) Jeremy, brytyjski aktor "Druga prawda"; 12) czubki butów; 13) irlandzki przewoźnik lotniczy; 14) lekarz chorób nowotworowych; 15) filmowy przystojniak; 16) studenckie zrzeszenie sportowe; 17) towarzyszyła Grechucie; 18) kamienne stopnie; 19) kompan Asterixa;20) Franz, pisarz austriacki "Proces" "Zamek"; 21) rodzaj pamięci komputerowej; 22) mały chłopiec, brzdąc; 23) definicja do nauczenia się; 24) cieśnina między Australią i Nową Gwineą; 25) rodzaj makaronu; 26) ma symbol Cl; 27) największy śpioch wśród gryzoni; 28) np. szlifowanie i heblowanie; 29) część szpitala; 30) z nóżką do podawania piwa i koktajli; 31) wygładza ściany; 32) z wolnością i braterstwem; 33) inaczej hiperłącza; 34) dodatkowa notatka na marginesie; 35) rdzenni mieszkańcy Nowej Kaledoni; 36) Edward, operator filmowy, mąż Krystyny Jandy

PIONOWO: 1) gimnastyk wyczynowiec; 5) podstawowa lub średnia; 16) wyżyna w Nigrze w południowej części Sahary; 20) greckie miasto nad Przesmykiem Korynckim; 22) autorka "Wojny polsko-ruskiej pod flagą biało-czerwoną"; 24) Pełnik, bylina ozdobna; 37) Ulmus, z niego drzewo do budowy łodzi; 38) przepływa przez Osakę; 39) japońskie ubrania; 40) człowiek powożący końmi, woźnica; 41) słynny ser francuski z pleśnią; 42) trzyaktowa opera G. F. Handla; 43) gnu lub eland; 44) roślina oleista na musztardę; 45) ojciec Indiry Gandhi; 46) urwis, psotnik; 47) gulgoczący ptak; 48) pseudonim autora "Wilka stepowego"; 49) słynne kąpielisko, kurort w Meksyku; 50) doręcza listy; 51) absolwenci prawa odbywający praktykę; 52) jednostka monetarna Kirgistanu; 53) mocna kawa z gęstą brązową pianką; 54) bywa bezchmurne; 55) konkurencja lekkoatletyczna z piaskiem; 56) suszone owoce winorośli; 57) niezbędny w stadninie; 58) wyznawca, zwolennik; 59) opuścił swoją ojczyznę; 60) największa i najludniejsza spośród Wysp Cooka; 61) słynna komedia Fredry; 62) daje odbicie; 63) rechoczą w szuwarach; 64) brzask, ranek; 65) imię Chruszczowa; 66) wszystko, komplet

eprasa.pl b4d063008d